Dzisiaj 20 stron. Dzisiaj dodatek „Życie“. Cena 20 groszy

Gazeta Bydgoska

KURJER BYDGOSKI

Adres Redakcji i Administracji: Bydgoszcz, Marszałka Focha 39

Wydawca: Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, Oddział Bydgoszcz.

Telefony Redakcji: 304 i 1044. Telefon Administracji: 352.

Nr. 278. Bydgoszcz, niedziela, dnia 30 listopada 1930 r. Rok IX.

Zmiana rządu nastąpi po otwarciu Sejmu.

Otwarcie Sejmu odbędzie się dnia 9 grudnia. Piłsudski poda się do dymisji. Jego następcą będzie poseł pułk. Sławek. Wyjazd Piłsudskiego zagranicę.

Warszawa, 29. 11. (Tel. wł.) — Wczorajsza Rada gabinetowa trwała godzinę. W czasie obrad zapadła decyzja, że pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek, dnia 9 grudnia.

Pozatem Piłsudski zawiadomił Radę o decyzji swej podania się do dymisji jak również o przyszłym gabinecie p. Sławka. Otwarcia jednak kadencji sejmowej dokona jeszcze prawdopodobnie Piłsudski jako szef rządu a kierownictwo nowego gabinetu objąłby Sławek dopiero po ukonstytuowaniu się Sejmu.

Pozatem powtarzają się pogłoski o gen. Składkowskim jako szefie D. O. K. Poznań, o p. Prystorze jako min. spr. wewn. i o p. Hubickim jako min. pracy. Mówią też, że tekę robót publicznych ma objąć gen. Norwid Neugebauer.

Wicepremjer pułk. Beck przechodzi do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, minister Zaleski ma zostać ambasadorem Polski w Paryżu na miejsce Chłapowskiego. Ustąpić ma również ambasador Polski w Londynie Skirmunt, a na jego miejsce ma iść Aleksander Skrzyński.

Warszawa, 29. 11. 30. (Tel. wł.) Dzisiejsza prasa rządowa donosi, że marszałek Piłsudski uległ prośbie swego najbliższego otoczenia i zamierza wyjechać na pewien czas na południe. Dokąd pojedzie, jeszcze nie zdecydowane.

Piłsudski zrzekł się mandatu poselskiego i senackiego.

Warszawa, 29. 11. (Tel. wł.). — Najbliższe posiedzenie państwowej komisji wyborczej wyznaczone zostało na poniedziałek. Na posiedzeniu tem zostaną dokonane zmiany osobowe na liście państwowej.

M. in. zrzekł się mandatu poselskiego i senackiego czołowy kandydat B. B. — Piłsudski.

B. premjer Witos na wolności.

Kraków, 29. 11. 30. (Tel. wł.) W piątek wieczorem przybył do Krakowa w towarzystwie córki, wypuszczony z więzienia b premjer Witos.

Na dworcu oczekiwało go kilku przyjaciół. Poseł Witos jest bardzo zmizerowany, blady i przygnębiony. Nie chciał z nikim wdawać się w rozmowę i udał się z córką w dalszą drogę do Wierzchosławic.

Dubois otrzyma mandat.

Warszawa, 29. 11. (tel. wł.). Pan Róg poseł z Wyzwolenia, zrzekł się mandatu z okręgu, zatrzymując mandat z listy państwowej.

Z okręgu otrzyma mandat p. Dubois z P. P. S., więzień brzeski.

Listy wierzytelne posłów.

Listy wierzytelne, wystawiane przez komisje okręgowe wyborcze wybranym na posłów kandydatom, wprowadzają nowy termin: „XY... wybrany został członkiem Sejmu... itd.“

Przypomina to nomenklaturę rosyjską, według której byli nie posłowie do Dumy, a „czlieny Dumy“ i jest sprzeczne z art. 92 ust. 3 ordynacji wyborczej, która wyraźnie mówi, że: „List wierzytelny ma zawierać (między innemi danemi): imię, nazwisko, wiek, zawód i miejsce zamieszkania osoby, wybranej na posła“. Dalszy punkt tegoż artykułu mówi też, w sposób nie nasuwający żadnych wątpliwości: „Poseł może podjąć list wierzytelny... itd.“

Jaki jest cel wprowadzania nowej, a nieznanej ani w konstytucji, ani w ordynacji godności „członków Sejmu“ — nie wiadomo.

Zmniejszenie dochodów Skarbu Państwa w październiku.

W stosunku do października ub. roku spadek wynosi przeszło 36 milj. zł.

Warszawa, 29. 11. 30. (Tel. wł.) Według danych urzędowych dochody Skarbu Państwa w październiku br. wynosiły 234 miljony 418 tysięcy zł. Podczas gdy w październiku ub. roku 270 miljonów 757 tysięcy zł.

W porównaniu z rokiem ubiegłym nastąpił spadek o z górą 36 miljonów złotych.

Podatki bezpośrednie spadły o 6 i ½ miljona zł., cła o 12 miljonów zł., opłaty stemplowe o 2 miljony zł., a dochody z monopolów zmniejszyły się o blisko 15 miljonów złotych.



Król Haakon VII norweski, który obchodził 25-lecie swego panowania, w dniu jubileuszowym wchodzi do powózki galowej.

Podział Be-Be na grupy regionalne i polityczne.

Grupy wojewódzkie.

Wewnętrzna organizacja B. B. opierać się będzie na podziale na grupy regionalne, ściślej biorąc, wojewódzkie. Podział ten ma być przestrzegany tak dalece, że nawet na sali sejmowej członkowie B. B. będą usadowieni według województw.

Na czele B. B. będzie stała podobno „Rada Bloku Bezpartyjnego“, w której skład wejdą prezydjum klubu parlamentarnego, ministrowie, oraz prezesi grup regjonalnych.

Wobec uchodzącego niemal za pewnik objęcia przez prezesa B. B. płk. Sławka premjerostwa, faktycznym kierownikiem klubu zostanie p. Janusz Jędrzejewicz, pierwszy wiceprezes klubu, któremu pomagałby w tem drugi wiceprezes p. Hołówko.

6 klubów politycznych.

Pomimo gorących zaprzeczeń prasy sanacyjnej, że poza podziałem na grupy regjonalne, wykluczony jest podział wewnętrzny klubu na grupy polityczne, podział ten stał się już faktem dokonanym.

Mianowicie w czwartek dn. 27. bm. w gmachu organizacyj rolniczych przy ul. Lipowej odbyło się zebranie posłów konserwatywnych i reprezentantów sfer gospodarczych w B. B., na którem uchwalono zorganizować tę grupę pod nazwą „**Koła gospodarczego**“. Prezesem koła został wybrany ks. Janusz Radziwiłł. Koło liczy 70 członków.

Równocześnie odbyło się zebranie innej grupy politycznej B. B., a mianowicie t. zw. „**Zjednoczenia pracy wsi i miast**“, czyli t. zw bartlowców. Grupa ta, której skrajne skrzydło wydaje tygodnik „Przełom“, zwalczającą grupę pułkowników, w czasie wyborów została usunięta od głosu w sprawach politycznych i nie cieszyła się łaskami przy układaniu list kandydatów na posłów.

To też w łonie sanacji prawdziwą sensację wywołał fakt, że mimo to „Zjednoczenie pracy wsi i miast“ nieoczekiwanie liczy 33 posłów. Prezesem tej grupy został wybrany pos. Lechnicki.

Organizuje się również grupa **bebesów**, wybranych z list jedynki, jako „**socjalistów narodowych**“, którzy dostali na to specjalne upoważnienie prezydjum B. B. Ma ona liczyć 12 członków.

Przewidziane jest nadto powstanie grup **chłopskiej i mieszczańskiej**. Najsilniejszą jednak grupą w B. B. jest — grupa pułkownikowska. Tak silną, że nawet nie potrzebuje zewnętrznej organizacji, bo oczywiście wewnętrzną posiada.

Razem więc BB. ma być podzielony na 6 klubów politycznych.

Zestawienie wewnętrznych długów państwowych.

Warszawa, 29. 11. 30. (Tel. wł.) Obliczenia wewnętrznych długów Państwa wykazały, że na 1-go listopada br. wewnętrzne długi wynosiły 371 miljonów złotych, czyli nieco więcej jak po 12 zł. na głowę ludności.

Najwyższą pozycję stanowi 5% pożyczka konwersyjna z 1924 r., bo 203 miljony zł. Dolarówka 44 i ½ miljona zł., 10% pożyczka kolejowa 43 i ½ miljona zł., 4% pożyczka inwestycyjna 39 miljonów zł.

Konfiskata „Kurjera Poznańskiego“.

Poznań, 29. 11. 30 r. Wczoraj został skonfiskowany nr. 551 „Kurjera Poznańskiego“ — wydanie wieczorne — za pewne ustępy artykułu wstępnego p. t. „Początek ofensywy w wielkim stylu“. Po usunięciu skonfiskowanych zdań, wydano drugi nakład oznaczony nr. 511 A.



Reorganizacja gabinetu w Hiszpanji.

Dotychczasowy minister komunikacji min. Matos otrzymał nominację na ministra spraw wewnętrznych. Matos długie lata był doradcą prawnym hiszpańskiego domu królewskiego. Uważany jest on za jednego z najdzielniejszych polityków prawicowych.

Mordercy ks. Robowskiego w Sadkach na ławie oskarżonych.

Wyrok zapadnie dziś w południe.

Bydgoszcz, 29. 11. Wczoraj przez cały dzień toczyła się **rozprawa przeciwko mordercom ks. Robowskiego w Sadkach** pow. wyrzyskiego. Na ławie oskarżonych zasiedli znani włamywacze Ptak i Schmidt. Zeznali oni wczoraj, że działali we własnej obronie, bowiem ks. Robowski wymierzył do nich z dubeltówki.

Trybunałowi przewodniczy sędzia S. O. dr. Radłowski, oskarża **prokurator Domke.**

Dziś o godz. 9 rozpoczął się ciąg dalszy rozprawy. Wyrok spodziewany jest około południa.

Zainteresowanie publiczności rozprawą jest olbrzymie. Wstęp na salę rozpraw dozwolony jest jedynie za biletami.

Szczegóły rozprawy ogłosimy w następnym numerze „Gazety“.

Prasa francuska o komunikacie Calondera.

Paryż, 28. 11. (PAT.). Prasa wieczorna zamieszcza komunikat Calondera, prezesa komisji mieszanej Górnego Śląska. Omawiając ten komunikat, „Le Temps" podkreśla uczynioną przez Niemcy próbę wciągnięcia Calondera do wytworzenia się nowych sztucznych agitacji, co zmusiło go do odparcia w stanowczej formie czynionych pod jego adresem insynuacji.

Wykolejenie pociągu węglowego pod Gdynią.

Konduktor Jan Paprowski z Bydgoszczy zabity.

Gdynia, 28. 11. (Tel. wł.) Na nowo - wybudowanej magistrali węglowej wydarzyła się dziś w nocy katastrofa kolejowa. O gdz. 3,30 na wielkim wykopie za stacją Mały Kack z pociągu węglowego, zdążającego do Gdyni z chyżością 30 km na godzinę, wykoleiło się 11 wagonów z węglem, przyczem poniósł śmierć na miejscu konduktor Jan Paprowski z Bydgoszczy. Oba tory zostały zatarasowane rozbitemi węglarkami.

Przybyła w ciągu przedpołudnia komisja dyrekcji kolejowej w Gdańsku bada obecnie przyczynę katastrofy. Przypuszcza się, że w ciągu dzisiejszego dnia uda się oczyścić chociaż jeden tor.

Śmiertelna katastrofa w kopalni.

Sosnowiec, 29. 11. (Tel. wł.) — Wczoraj o godz. 18,30 na kopalni Kazimierz wydarzyła się katastrofa górnicza, która pociągnęła za sobą śmierć jednego górnika.

Wskutek t. zw. tąpnięcia oberwały się olbrzymie złomy węgla, które przygniotły pracujących na miejscu katastrofy czterech górników. Dzięki natychmiastowej pomocy trzech z nich udało się wydobyć jeszcze żywych. — Odnieśli oni jednak ciężkie obrażenia, wskutek czego musiano ich przewieźć do kliniki. Czwarty górnik, niejaki Józef Kozera, zamieszkały w Trzemieszycach, poniósł śmierć na miejscu.

Odrzucenie wniosku o wotum nieufności dla rządu angielskiego.

Londyn, 28. 11. (PAT.). Izba gmin odrzuciła 299 głosami przeciwko 234 zgłoszony przez konserwatystów wniosek o wyrażenie rządowi wotum nieufności.

Składajcie datki

na gwiazdkę dla Schroniska dla Niewidomych, ul. Kołłątaja 13-14. Telefon 1120.



Otton Sverdrup, towarzysz Nansena podczas jego wyprawy naukowej na Grenlandję (1888) i kapitan statku „Fram" podczas wyprawy Nansena do bieguna północnego (1893—96) oraz kierownik własnej ekspedycji podbiegunowej (1898—1900) **zmarł w 70 roku życia.**

Uciekł z Polski i dostał się do więzienia bolszewickiego.

Warszawa, 28. 11. (Tel. wł.) Na krótko przed rozwiązaniem Sejmu znikł z Polski były poseł komunistyczny Rosiak, wybrany w okręgu łódzkim. Ponieważ Rosiak miał do odsiedzenia karę więzienną w Łodzi, prokuratura wysłała za nim listy gończe. Okazało się, że Rosiak wyjechał do Gdańska, a stamtąd do Rosji.

Ale w Sowietach, w trzy miesiące po ucieczce, został b. poseł Rosiak z polecenia naczelnych władz GPU aresztowany za „zdradę interesów robotniczych i chłopskich w Polsce podczas piastowania mandatu" i osadzony w więzieniu sowieckiem.

Aresztowanie nastąpiło wskutek denuncjacji jednego z komunistów, który, wraz z Rosiakiem, siedział w więzieniu łódzkiem. Rosiak w rozmowach ze współwięźniem miał krytykować politykę partji w Sowietach jako szkodliwą dla interesów proletarjatu.

Zacieranie polskości na Śląsku Opolskim.

Katowice, 28. 11. (PAT). Z Opola donoszą, że niedawno pojawił się tam w oficjalnym tygodniku „Die Provinz Oberschlesien" dłuższy artykuł, poruszający sprawę zniemczenia polskich nazw miejscowości na Śląsku Opolskim ze względów praktycznych (np trudności wymowy). Inne pismo „Oberschlesisch. Tageszig." omawiało tę sprawę pod kątem widzenia politycznym. — Taka zmiana nazw przyczyniłaby się do zatarcia śladów polskości.

Obecnie, wyzyskując nastroje antypolskie, mówi się w prasie niemieckiej o sposobach urzeczywistnienia tego planu, czego dowodzą onegdajsze instrukcje partji Deutsch - Nationale Volkspartei, wydane do zwolenników, będących radnymi poszczególnych gmin i polecających im wnosić na rady projekty zmian polskich nazw miejscowości.

Sensacyjny proces w Radomiu.

Na ławie oskarżonych zasiadło 17 członków magistratu i rady miejskiej. Wyrok zasądzający.

Warszawa, 29. 11. 30. (Tel. wł.) Wczoraj w Radomiu odbył się dalszy ciąg sensacyjnego procesu, wytoczonego 17 członkom Magistratu i Rady Miejskiej m. Radomia z powodu powzięcia przez nich uchwały, przeciw więzieniu b. posłów w Brześciu oraz przeciw postępowaniu policji, dnia 14 września w Warszawie. Proces rozpoczął się 15 bm., lecz został odroczony.

Po wznowieniu rozprawy w dniu wczorajszym sąd przesłuchał jako świadka b. posła Baćmagę, który zeznawał o traktowaniu więźniów w Brześciu. O godz. 8-mej wieczorem zapadł wyrok, na mocy którego Prezydent miasta, Józef Grzecznarowski, wiceprezydent Władysław Uziembło, wiceprezes Rady Miejskiej, Wacław Karwowski oraz radni: Juljan Śmietanka i Bogdan Gajewicz, skazani zostli na trzy miesiące więzienia. Pozostali zaś radni zostali skazani na jeden miesiąc więzienia.

Echa zamordowania komendanta posterunku w Galasowicach.

Zbrodnia niemiecka - wynikiem planowej przeciwpolskiej działalności hakatystycznego pastora. Pogrzeb ofiary rozwydrzenia niemieckiego, ś. p. Sznapki.

Katowice, 28. 11. (PAT). W związku z ogłoszonym wczoraj komunikatem Biura Wolffa, zaprzeczającym urzędowym polskim informacjom w sprawie zajścia w Golasowicach, śląski urząd wojewódzki komunikuje: Powołując się na poprzedni swój komunikat, urząd wojewódzki na podstawie własnych oraz sądowych dochodzeń stwierdza, że wiadomości podane przez Biuro Wolffa w sprawie zajścia w Golasowicach są zgoła nieprawdziwe. W szczególności podkreślić należy, że w chwili wszczętego w Gołasowicach alarmu około godz. 9 w miejscowości tej nie było żadnego powstańca, a komendant Sznapke został zamordowany w momencie, kiedy zaniepokojony alarmem wyszedł do wsi służbowo celem stwierdzenia sytuacji.

Protokólarnie przesłuchani sprawcy mordu zeznali, że komendanta posterunku już z daleka rozpoznali. Zaznaczyć należy dalej, że komendant Sznapka zmarł z powodu upływu **krwi, wynikłego z zadanych mu ran i** braku pomocy lekarskiej. Stwierdza się jednocześnie, że wezwano lekarza dr. Szeję, lecz ten kategorycznie odmówił udzielenia pomocy. Dr. Szeja zalicza się do mniejszości niemieckiej tak samo, jak i wszyscy aresztowani sprawcy, którzy z wyjątkiem jednego stale mieszkają w Golasowicach a nie są zamiejscowymi, jak podaje komunikat Biura Wolffa.

Katowice, 28. 11. (PAT). „Polska Zachodnia", omawiając zbrodnie bojówki niemieckiej w Golasowicach wykazuje, że zamordowanie przodownika Sznapki było wynikiem systematycznej antypolskiej działalności tamtejszego pastora, Niemca Harflingera, którego popierały niemieckie instytucje finansowe i właściciele dóbr wyłącznie Niemcy. W ostatnich czasach — pisze „Polska Zachodnia" — wykryto, że w Golasowicach prowadzono specjalną „czarną listę" Polaków, których miano usunąć a nadto rozpuszczono pogłoskę, że Górny Śląsk w ciągu 3 mies. zostanie z powrotem **przyłączony do Niemiec.**

Katowice, 28. 11. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się w Makoszowach pogrzeb ś. p. Jana Sznapki, komendanta posterunku P. P. w Golasowicach, zamordowanego przez bojówkę niemiecką w nocy z 22 na 23 bm.

W pogrzebie wzięło udział kilka tysięcy osób oraz przedstawiciele władz z Warszawy. Wojewodę śląskiego reprezentował naczelnik wydziału bezp. Ryczkowski. Po nabożeństwie w miejscowym kościele parafjalnym, trumnę z zwłokami złożono na wieczny spoczynek na miejscowym cmentarzu. Nad otwartą mogiłą wygłoszono szereg przemówień.

Informacje prasy berlińskiej

Berlin, 28. 11. (Tel. wł.). Prasa podaje, jakoby rząd angielski pragnął poinformować się za pośrednictwem ambasady swej w Warszawie o wypadkach w Małopolsce wschodniej.

Równocześnie ma złożyć raport na ręce ambasady angielskiej w Berlinie konsul Ross z Katowic o zajściach górnośląskich w związku z wyborami.

Ta ostatnia wiadomość wydaje się nieprawdopodobna, gdyż jest niedopuszczalna, aby ambasada angielska w Berlinie referowała o wewnętrznych sprawach polskich.

Wylew Warty.

Łódź, 29. 11. 30. (Tel. wł.) W powiecie kolskim nastąpił wylew Warty. Miasto Koło jest zagrożone, a wieś Lutomirów została całkowicie zalana.

Wszystkie budynki stoją aż do okien pod wodą. Ludność całej wsi została ewakuowana. Wyprowadzono również inwentarz żywy i martwy.

Od Tycjana do Mussoliniego

Pewien miłośnik sztuk pięknych znalazł w domu zubożałego Włocha prawdziwego Tycjana. Właściciel zgodził się po długich targach i prośbach na sprzedanie oryginału za bardzo wysoką sumę. Ale, — zauważył sprzedający, — pan wie chyba o tem, że, z Włoch nie wolno wywozić starych dzieł sztuki. Niech pan zatem będzie ostrożny i nie chwali się przed nikim z dokonanej transakcji.

Amator Tycjana zastosował się do tego, a dla bezpieczeństwa kazał na obrazie namalować portret papieża. Urzędnicy celni pozwolili się wziąć na kawał i drogocenny skarb przedostał się niepostrzeżenie przez granicę.

Po powrocie do domu zawezwał nowy właściciel Tycjana rzeczoznawcę z prośbą, aby usunął delikatnie portret papieża z starego obrazu. Od razu zabrano się do pracy. Ale o zgrozo! Z podobizną Ojca św. zmył się i stary Tycjan, rozpływając się w nicość. Miłośnik sztuki padł najwidoczniej ofiarę oszustwa. A może jednak, pocieszał się zawiedziony, znajdzie się pod Tycjanem sfałszowanym coś porządnego. Kazał więc skrobać dalej i praca została nagrodzona. Z płótna wyłonił się wspaniały i potężny — Mussolini…



Gen. Luis Cerro

niedawno temu w Peru (republika południowo - amerykańska) obalił prawowitego prezydenta, by sam objąć rządy w tem państwie. W Limie (stolica Peru) od kilku dni nowa rewolucja pragnie obalić i jego rządy.

Tajemnicze utonięcie.

Sosnowiec, 29. 11. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym komisarjat policji państwowej w Czeladzi zawiadomiony został o znalezieniu w Brynicy obok biura Tow. Górniczego „Saturn" zwłok nieznanego mężczyzny. Na miejsce udało się natychmiast 2 posterunkowych, którzy przy pomocy kilku ludzi wydobyli topielca. Ze znalezionego przy nim stałego biletu tramwajowego dowiedziano się, że jest to 30-letni Emanuel Józef Świercz z Siemianowic, urzędnik policji śląskiej w Katowicach. Na ciele zmarłego nie znaleziono żadnych znaków gwałtu.

W jaki jednak sposób wpadł do wody, dotychczas pozostaje tajemnicą.

Aresztowania kolporterów odezw komunistycznych.

Gdynia, 29. 11. (Tel. wł.). Aresztowanych kolporterów bibuły komunistycznej, Wilhelma Boelsena i Bernarda Szubrycha odstawiono do więzienia w Starogardzie. Dalsze śledztwo prowadzi sędzia p. Karasiewicz.

Boelson, chociaż posiada obywatelstwo holenderskie, jest z pochodzenia Niemcem i zamieszkuje stale w Bremie. W Gdyni pracował jako mistrz kotlarski w firmie Ackerman i van Haaren, zatrudniony przy budowie portu. Pobierał on miesięcznie 650 zł. Bibułę komunistyczną przemycano z Gdańska do Gdyni koleją i samochodami, poczem rozsyłano ją stąd po całej Polsce, przedewszystkiem do Małopolski wschodniej.

Skonfiskowane odezwy komunistyczne zredagowane były w języku ruskim i polskim i wzywały ludność Małopolski wschodniej do wzniecania pożarów, grabieży i aktów sabotażu. Równocześnie w odezwach i broszurach omawiane były z bolszewickiego punktu widzenia wyniki wyborów w Polsce.

U aresztowanych kolporterów znaleziono spis adresów, pod któremi wysyłano materjał agitacyjny. Spis obejmuje około 400 nazwisk przeważnie w Małopolsce wschodniej.

Powstanie chłopskie w Rosji Sowieckiej.

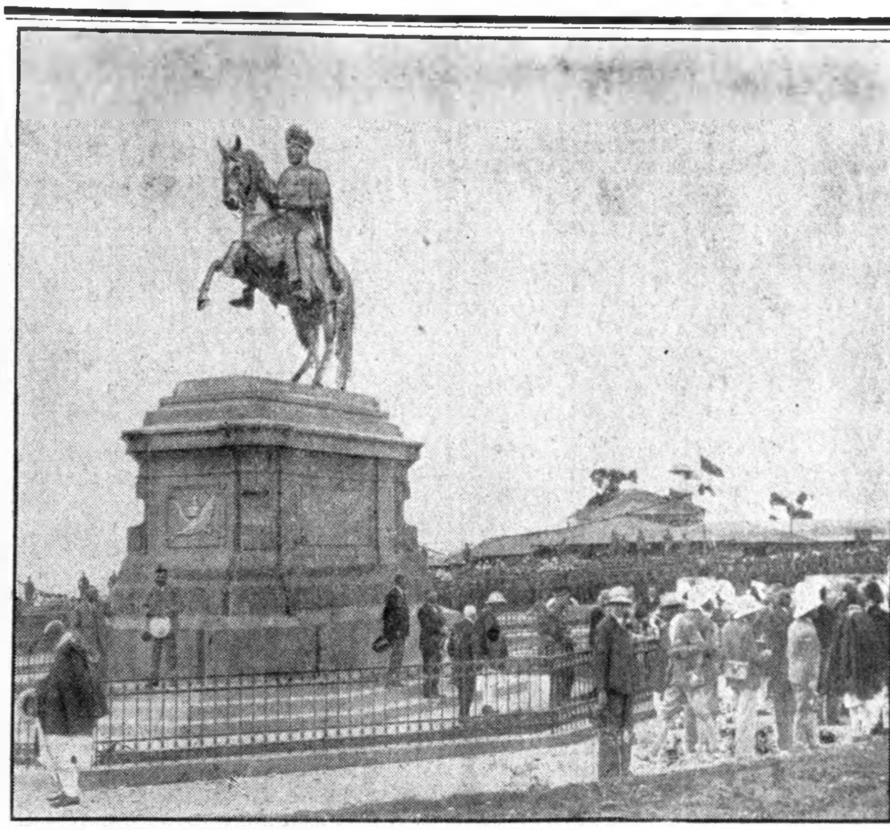
Ryga, 28. 11. (PAT). Dziennik „Jaunlatgale" donosi, że w okręgach pskowskim, ostrowskim i opoczowskim wybuchły ponownie masowe powstania chłopskie. Powodem powstania jest odbieranie zboża i lnu przez organa państwowych władz sowieckich.

25 listopada została zniszczona i spalona wieś Korzyno, licząca 30 gospodarstw. Wszyscy mężczyźni w sile wieku zostali aresztowani i wysłani na Syberję. Więzienia w Ostrowie i Pskowie są przepełnione. W klasztorze św. Trójcy pod Ostrowem urządzono prowizoryczne więzienie.

Powstanie nosi charakter zorganizowany i wybuchło jednocześnie w kilku miejscach. W dniu dzisiejszym słychać było strzały armatnie w okolicach wsi Łobanowo i Kołbowo. Na dawnej szosie petersburskiej w okolicy granicy łotewskiej stale patrolują 2 samochody pancerne. W szeregach oddziałów ekspedycji karnej daje się odczuwać pewna chwiejność.

Wiedeń, 28. 11. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu, że władze rumuńskie wzmocniły straż na graniciy rumuńsko - rosyjskiej.

Słychać, że ostatnio nastąpiły starcia pomiędzy chłopami a wojskiem sowieckiem, które przeprowadzało rekwizycje wśród chłopów.



Pomnik króla abisyńskiego Menelika II,
którego odsłonięcie nastąpiło podczas uroczystości koronacyjnych nowego władcy Abisynji.

„Senacja" rozsiewa fałszywe pogłoski.

Katowice, 29. 11. (Tel. wł.). Onegdaj bawił w Katowicach przedstawiciel Chadecji warszawskiej, poseł Bittner. W związku z jego pobytem na Górnym Śląsku rozeszły się pogłoski, jakoby p. Bittner razem z przedstawicielami Chadecji śląskiej odbył konferencję z przedstawicielami „sanacji".

Z kół autorytatywnych Kat. Bloku Ludowego jesteśmy upoważnieni do sprostowania tych pogłosek, rozsiewanych przez „sanację". Konferencja taka bowiem nie miała miejsca i rozmów żadnych na ten temat nie prowadzono.

Odroczenie przyjazdu Calondera do Warszawy.

Katowice, 29. 11. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, przyjazd p. Calondera, prezydenta mięszanej komisji na Śląsku, na zaproszenie p. Zaleskiego do Warszawy został odroczony o tydzień.

P. Calonder przygotowuje sprawozdanie z ostatnich wypadków, które ma przedłożyć do uzgodnienia ministerstwu spraw zagranicznych.

Antypolskie manifestacje w Berlinie.

Berlin, 28. 11. (Tel. wł.). Manifestacyjne zebranie studenckie odbyło się przy udziale około 1000 osób.

Oprócz ordynarnych epitetów pod adresem Polski i wrogich okrzyków słuchaczy nie doszło do poważniejszych wykroczeń.

Oczekiwana demonstracja pod poselstwem i konsulatem polskim dzisiaj się nie odbyła.

Śmierć pod kołami lokomotywy.

Katowice, 29. 11. (Tel. wł.). — Wczoraj na dworcu głównym w Katowicach wydarzył się tragiczny wypadek.

Mianowicie czekająca na pociąg 10-letnia uczennica wychyliła się z peronu, aby zobaczyć, czy pociąg się zbliża. W tym samym momencie nadjechał manewrujący parowóz i porwał nieostrożną dziewczynkę pod koła, które formalnie zmiażdżyły swą ofiarę.

Dr. Izydor Modelski
pułk. sztabu gen. w s. s.

Powstanie Listopadowe.

II.

Niestety czynniki polityczne, z braku energji i zmysłu politycznego, nie umiały uzgodnić swojego poglądu na tę propozycję, a, co więcej, brakowało ręki, któraby pokierować mogła ewentualną akcją powstańczą.

Wobec tego stanu rzeczy wojskowi wzięli inicjatywę w swoją rękę, zdobywając wpływy wśród społeczeństwa cywilnego. Działalność rewolucyjną wśród społeczeństwa rozwinęli w szczególności: Maurycy Mochnacki, Zaliwski, Bronikowski i inni.

Wobec zbliżających się represyj Belwederu i rządu rosyjskiego spiskowcy postanowili wybuch przyspieszyć, wyznaczając termin na dzień 29 listopada. Celem wyznaczonym, jako hasłem rozpoczęcia całej ułożonej akcji, było obezwładnienie garnizonu rosyjskiego w Warszawie, uwięzienie Konstantego i opanowanie arsenału.

Jakkolwiek wzięcie w niewolę Konstantego nie powiodło się, to przecież wkrótce, dzięki uzbrojeniu tłumów, które przyłączyły się do bohaterskich podchorążych i oddziałów polskich, mimo braku wodza tego ruchu, powstanie zrazu się powiodło. Konstanty opuścił Warszawę, wojska rosyjskie wyparto poza mury stolicy, powstał tymczasowy rząd z Lubeckim i Adadem Czartoryskim na czele.

Dnia 4. 12. 1830 r. gen. Chłopicki ogłosił się dyktatorem. To przecież nie rozwiązało sytuacji i organizacji w kierunku pomyślnym, gdyż Chłopicki, przeciwny powstaniu, był raczej zwolennikiem ugody, aniżeli walki.

Na wniosek Czartoryskiego dnia 25 stycznia 1831 Sejm uchwalił detronizację Mikołaja i wojnę z Rosją, powierzając władzę rządowi 5-ciu, zastrzegając dla siebie prawo mianowania Naczelnego Wodza.

Na początku rozpoczętych działań wojennych po stronie polskiej skupiło się pod nominalnem naczelnem dowództwem księcia Michała Radziwiłła — de facto dowódcą był Chłopicki — 56.000 ludzi i 120 dział; po stronie rosyjskiej pod dowództwem feldmarszałka hrabiego Dybicza - Zabałkańskiego, w pierwszej linji 114.000 ludzi i 384 dział. Kunktatorstwo, nieporozumienia, stanowisko wyczekujące ze strony polskiej oddały inicjatywę strategiczną wojskom rosyjskim, które też podejmują 25. I. 1831 ofensywę na Warszawę.

Akcji Dybicza, który posuwał się bez walki naprzód, naczelny wódz polski, mimo wielce sprzyjające okoliczności, nie przeciwstawił żadnej ze swojej strony działalności, dopuszczając do przeprawy przez Bug, tak, że jazda rosyjska weszła dnia 14 lutego w styczność z jazdą polską pod Siedlcami i Łukowem, docierając nawet do Puław bez najmniejszego oporu ze strony polskiej. Chłopicki nie wyzyskał trudnego położenia armji rosyjskiej, ograniczając się jedynie do skupienia własnych sił na obszarze między Miłosną — Okuniewem — Radzyminem a Warszawą.

Jakkolwiek pod Stoczkiem gen. Dwernicki rozbił dywizję jazdy rosyjskiej Geysmara (14. II.), podnosząc znacznie ducha w wojsku, bitwa zaś pod Wawrem w dniu 19. II. była zaszczytnym dla żołnierza polskiego bojem, to przecież naczelny wódz, odraczając rozgrywkę, podnosił silnie nastrój wojenny wojsk rosyjskich.

Dla 25 lutego przychodz do walnej bitwy pod Grochowem, ze słynną „Olszynką", laskiem, stanowiącym klucz pozycji polskiej, gdzie w czasie zaciekłej walki otrzymał ciężką ranę od granatu wódz polski, Chłopicki.

Mimo bohaterstwa żołnierzy, z braku decyzji, odpowiadających istniejącej sytuacji, w dniu 25 lutego wojska rosyjskie odnoszą zwycięstwo.

Miejsce rannego Chłopickiego zajmuje, jako naczelny wódz, gen. Skrzynecki.

Bitwa pod Grochowem wyczerpała zdolność do dalszej akcji zaczepnej wojska rosyjskiego, które ciężko okupiło swoje zwycięstwo. Mimo jednak, że duch ofensywny nieprzyjaciela załamał się, gen. Skrzynecki znowu nie decyduje się na żadne działanie w większym stylu.

Mimo bohaterstwa Dwernickiego, który na czele 10-tysięcznego korpusu jazdy otrzymał rozkaz wzniecenia powstania na Wołyniu, wyprawa ta kończy się nieszczęśliwie, gdyż w końcu wobec przeważających sił rosyjskich, zdala od bazy działania armji polskiej, przyparty do granicy galicyjskiej, zmuszony był do złożenia broni przed Austrjakami.

Była to pierwsza, bardzo dla powstania dotkliwa strata, tak moralna, jak materjalna, bowiem z szeregów świetnych ówczesnych generałów ubył bezwzględnie generał najtęższy wraz z dzielnym swoim żołnierzem. Nadto naczelny wódz nie wyzyskał wytworzonej przez Dwernickiego sytuacji strategicznej, nie podejmując żadnej ze swojej strony inicjatywy, która mogła mieć właśnie z racji Dwernickiego duże powodzenie. Dopiero pod wpływem gen. Prądzyńskiego, kwatermistrza generalnego, który naprawdę reprezentował faktyczny talent wojskowy, pozostawał jednak bez większego wpływu na bieg wypadków, naczelny wódz polski podejmuje w dniu 30 marca akcję zaczepną, trwającą do 30 kwietnia.

Taktyczne zwycięstwa oddziałów i generałów polskich, by wymienić tylko świetne zwycięstwo gen. Prądzyńskiego w bitwie pod Iganiami, nie były znowu dzięki kunktatorstwu i brakowi decyzji naczelnego wodza, wyzyskane strategicznie, gdyż Skrzynecki nie chciał i nie umiał ryzykować, nie chciał i nie umiał podjąć walki rozstrzygającej, którą ustawicznie odkładał. Lecz mimo to polska akcja zaczepna miała doniosłe znaczenie, bo odebrała ducha inicjatywy feldmarszałkowi Dybiczowi, który rozpoczętej w końcu kwietnia ofensywy po kilku walkach zaniechał. Przytem na tyłach wojsk rosyjskich rozwijało się coraz silniej powstanie narodowe na Litwie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Jerzy Gliński.

W setną rocznicę.

(Urywek).

Ach! pójdźcie dzisiaj tam. na te niziny,
W pomroczną ciemną noc listopadową,
Gdzie Narwi brzegów widny piasek siny,
Gdzie wichr jesienny hula wam nad głową
I lica wasze chłodnym smaga deszczem,
A pierś lodowym sztyletuje dreszczem
I gamą jęków sunie przez szuwary...
Przyłóżcie ucho do tej rdzawej ziemi
I posłuchajcie. jako zmory tchnienie,
Razić was będzie tragiczne wspomnienie
Nieokupionej. bolesnej ofiary...

Ach. gdyby oni w noc jesienną, bladą,
Jak Piotrowini, dzisiaj zmartwychwstali,
Okryci zdartym żołnierskim mundurem —
Wiara z pod Stoczka. Dębu, Ostrołęki.
I, obnażywszy wszystkie swoje męki,
Złożyć je chcieli na wyroków szali,
I, kryjąc gromy w spojrzeniu ponurem.
Zszeregowani wojskową gromadą,
Sczerniałych cieni przeszli defiladą,
I Skrzyneckiego nieszczęśliwą marę,
Sami w męczeństwa promieniejąc glorji,
Postawić chcieli przed sądem historji,
Kazać mu wypić tę goryczy czarę,
Stawiając groźny zarzut, jak zgrzyt stali.
Tym, co narodu siły zmarnowali,
Wówczas w godzinie rozpacznego szału
Sąd potępienia padłby z trybunału
I rzucił wyrok twardy, jak z kamienia:
Niemasz, niemasz przebaczenia-

Oni swe czarne, spracowane ręce
Nieśli z zapałem od młota i pługa
Nie po to. aby w sromocie rozbrojeń
Wyrzec się drogich o wolności rojeń, —
I przez Europę, jak obca i długa.
Iść na tułaczkę w konaniu i męce,
Nucąc tragiczną pieśń o Ostrołęce,
Wspominać wodzów opłakane czyny
I najsmutniejszy ten czyn Ramoriny!...
Wśród ryku armat, dymów i kurzawy
Najkrwawszy z szturmów do szańców Warszawy!...

Ach. jak to żołnierskie serce boli!
Ach jak boli
Ten smutny szaniec obronny na Woli
I bohaterski Napoleonidy
Skon Generała — Inwalidy.

Wśród krwi i dymu, w nierównej szermierce,
W pierś Sowińskiego wrażone bagnety —
To jadem zdrady zatrute sztylety
Jak w żywe Polski ugodziły serce.

Minęły boje i na rumowiskach
Starych cmentarzysk Duch Przeszłości siada
I z grzechów przodków potomnych spowiada.
Sumienia wodzów bezlitośnie bada,
Czyli prywatny jad się znów nie wciska,
Czy zaród waśni w duszach się nie lęże,
Czy naród wiodą wielcy duchem męże?...
Czy bohaterów zmagania ofiarne
Znów nieopatrznie nie pójdą na marne?...

Z historji ogłoszeń matrymonjalnych.

Pewien dowcipniś wpadł na kapitalny pomysł i na podstawie dwunastu gazet sporządził statystykę ogłoszeń matrymonjalnych, w celu przekonania się, kto na tej drodze szuka szczęścia i jakie pożąda widzieć zalety w żonie lub mężu.

Spostrzeżenia są bardzo ciekawe. Statystyka wykazuje przedewszystkiem, że kobieta jest pod tym względem istotą bierniejszą, gdyż na 1925 ogłoszeń matrymonjalnych z jednego tygodnia wpłynęło 457 od kobiet, szukających mężów, — na 727 mężczyzn, szukających żony. Pozostałych 111 pochodziło od pośredników.

Wiek kandydatów do małżeństwa w ogłoszeniach gazet waha się najczęściej pomiędzy rokiem trzydziestym a trzydziestym piątym. Między mężczyznami, którzy podali swój zawód, byli przedewszystkiem kupcy i właściciele przedsiębiorstw. dość wielu techników, rzemieślników, itd. Było również dość wielu właścicieli ziemskich, kilku lekarzy, najmniej profesorów szkół średnich i wyższych. Z 457 ogłoszeń kobiecych tylko 75 podało swój zawód. Były między niemi aktorki, zarządczynie domów, właścicielki składów, modystki i krawcowe.

Bardzo zabawne są wymagania, jakie stawiają kobiety do swych przyszłych mężów. A więc przedewszystkiem, i to w wypadkach najczęstszych wymagają mężów „wykształconych“. Równie dość często wypłynęło słowo „ładny“, rzadziej „uczciwy“, i „domator“. Za to zalety jak „zgodny“, o „dobrym charakterze“, „szlachetnie myślący“, „z temperamentem“, „pilny“, „utalentowany“, wchodzą bardzo mało w grę, bo pojawiają się zaledwie parę razy.

Ciekawa jest historja ogłoszeń matrymonjalnych. Po raz pierwszy pojawiło się ogłoszenie takie w roku 1797, 22 maja, w piśmie angielskiem „Observer“. Szukała wtedy męża pewna kobieta, która mniejwięcej w te słowa upiększyła swe ogłoszenie, mówiąc o sobie w trzeciej osobie:

„Jest zmuszona do chwycenia się środka, który, aczkolwiek zupełnie jest nieznany i nowy, jej jednak wydaje się najskuteczniejszy, i da jej to, czego szuka, a mianowicie przyjaciela... Gdyby się znalazł gentleman z dobrej rodziny, którýby chciał dowiedzieć się o niej czegoś bliższego, niech skreśli kilka słów do niniejszego pisma ku rozwadze, bo na razie dyskrecja zabrania innego sposobu porozumiewania się. Eliza“.

Następstwo tego, że „Observer“ całemi tygodniami zamieszczał na długich łamach swego pisma odpowiedzi.

Pewien pozornie wytworny i uduchowiony mężczyzna, który nie omieszkał od razu w cyfrach wyrazić swej skłonności do Elizy, puścił mniejwięcej taką epistołę na światło dzienne:

„Madame! Wszystko, czego pani żąda, posiadam w zupełności. A ponieważ przypuszczam. że pani wyposażona jest w najlepsze zalety umysłu i serca, mam zamiar życie moje spleść z życiem pani na zawsze. Mam wychowanie gentlemana i przekroczyłem trzydziesty rok życia. Posiadam zalet dosyć, aby pozyskać szacunek pani, i dość męstwa do obrony pani niedoświadczenia. Byłem żołnierzem, ale jeśli kiedy ponownie chwycę za broń, to tylko w celu służenia Elizie. Moje dochody roczne wynoszą 700 funtów. Majątek pani, obojętne jak wysoki, pozostanie zupełnie do pani dyspozycji, w przewidywaniu, że pani przeznaczy z własnej woli odpowiednią sumę na nasze wspólne wydatki. Wszelkie moje zaofiarowania zaświadczam słowem honoru, o ile dobre imię pani jest bez zarzutu i zewnętrzność pani nie jest odpychająca“. Gentleman całą gębą!

Jeszcze cała moc odpowiedzi ukazała się w gazecie, a tajemnicza Eliza była przez długi czas sensacją towarzystwa londyńskiego. Wreszcie po dwu latach czytamy w numerze 5 pisma „Londyn i Paryż“ z dnia 6 czerwca 1799 roku następującą notatkę:

„Piszącemu te słowa zwrócono w operze uwagę na skończenie piękną kobietę w towarzystwie bardzo przystojnego mężczyzny. Uczyniono to ze słowami — niech pan się przyjrzy tej parze! To sławna Eliza ze swym mężem. Wniosła mu 70 000 funtów posagu, podczas gdy on posiadał 30 000. Ludzie ci mają wszystko, co życie robi pięknem. Ale w sobie posiadają największe bogactwo, jakie życie daje, bo wspólne zrozumienie. Udzielają się mało, a ich najmilszą rozrywką i rozkoszą to synek, który im się urodził“..

Jak więc z tego wynika, i przez ogłoszenie można zdobyć żonę i szczęście wymarzone.

W sprawie wywozu owiec z Pomorza.

Pomorska Izba Rolnicza od kilku lat poświęca żywą uwagę i rozwija energiczną działalność w kierunku należytej organizacji zbytu różnych płodów gospodarstw rolnych. Każdy choćby najskromniejszy wytwór, w dzisiejszej sytuacji gospodarczej ma dla rolnika wartość, przeto na jak najodpowiedniejszem spieniężeniu go rolnikowi bardzo zależy.

Teren Pomorza jest zainteresowany hodowlą owiec, wysoko tu postawioną, przeto też twory tu wyhodowane, znajdą łatwy zbyt na rynkach zagranicznych. Chcąc ten eksport zracjonalizować, Pomorska Izba Rolnicza zwołała na dzień 27 listopada 1930 do Torunia konferencję tak hodowców owiec, jak i eksporterów mięsa owczego, celem wzajemnej wymiany myśli i postulatów czynników w eksporcie owiec zainteresowanych.

Konferencję otwarł Prezes Izby p. Dr. Kazimierz Esden-Tempski, powierzając przewodnictwo naczelnikowi Wydziału Ekonomicznego Izby, p. J. Głębowiczowi. Referat o możliwościach produkcyjnych owczarstwa pomorskiego wygłosił inspektor hodowli owiec p. inż. Jełowicki, a postulaty kupiectwa przedstawił dyrektor Syndykatu Polskich Eksporterów Trzody i Bydła, p. Jarosław Litwinowicz i p. Jankowiak.

W szeroko rozwiniętej dyskusji poruszono szereg ważnych dla wzmożenia eksportu owiec spraw, które dadzą się pokrótce zreasumować w ten sposób:

1. rynki zagraniczne są stałe i pewne dla odbioru mięsa owczego.
2. kupiectwo może przyjąć od hodowców każdą ilość odpowiedniego materjału owczego,
3. należy przystąpić do opracowania norm standartowych dla owiec eksportowych i przeprowadzić badania nad przejściem do innego gatunku owcy, bardziej poszukiwanej za granicą.
4. należy opracować instrukcję żywienia owiec.
5. należy powołać organizację hodowców owiec o charakterze handlowym, która by w terminach, ustalonych z kupcami zapewniła stałe dostawy owiec dla eksporterów.
6. pożądanem jest opracowanie metod propagandy spożycia mięsa owczego w kraju.

Ostatnie wiadomości policyjne.

— **Zderzenie samochodu z wozem.** Dnia 27 b. m. o godz. 15.45 zderzył się samochód osobowy P. Z. 11.240, kierowca nieustalony. z wozem jednokonnym, kierowanem przez Zarębskiego Bronisława, zam. w miejscu przy ul. Leśnej 34 i to w ulicy Marszałka Foch obok piekarni wojskowej, przyczem wóz został uszkodzony. Wypadku w ludziach nie było.

— **Kradzież roweru.** Jezierski Kazimierz z ul. Jagiellońskiej 52 zgłosił kradzież roweru, który pozostawił przed gmachem Starostwa przy ul. Słowackiego. Rower był marki „Opel“, nr. rej. 1.428 Bydgoszcz. wartości 160 zł.

— **Kradzież gotówki.** Werner Willi z ul Jagiellońskiej 36 zgłosił kradzież gotówki 60 zł., 1 portfelu i paszportu niemieckiego.

— **Kradzież szczotki do bielenia.** Wojciechowski Józef z ul. Orla 47 zgłosił kradzież szczotki do bielenia, wartości 30 zł.

— **Ujęto:** 4 złodziei, 3 poszukiwanych oraz 1 pijaka.



ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Z. Sw. 1. 15% wynoszą 223,16 zł. 2. Sublokatora można usunąć wskazując mu odpowiednie inne pomieszczenie. Ewentualnie skarga.

D. R. K. Zależy od tego, czy Pan, przyjmując spłatę, zastrzegł sobie możność żądania waloryzacji, co Pan musi udowodnić świadkami lub wskazaniem przysięgi.

Hubert S. Banner.

CZERWONA KOBRA.

Autoryzowany przekład z angielskiego

51) (Przedruk wzbroniony).

(Ciąg dalszy).

— Są dwa główne powody, które skłaniają firmę do poważnego potraktowania tej sprawy — rzekł. — Po pierwsze działalność pańska może zmniejszyć nasz rynek zbytu, to znaczy, że pan działa wbrew interesom firmy. bo przecież jesteśmy tu tylko poto, żeby sprzedawać towary. Po drugie zaś może nas wplątać w kabałę z rządem holenderskim. Zostaniemy oskarżeni o mieszanie się do polityki lokalnej i wtedy co?

— No, jeżeli pan dyrektor w ten sposób rzecz ujmuje — odparł z ociąganiem Piotr — to w takim razie będę musiał dać słowo, że się z tego wycofam.

Santborough okazał znów widoczne zakłopotanie.

— Przykro mi — rzekł, nie patrząc na Piotra — ale muszę panu zakomunikować, że firma.... tego... nie może pana dłużej trzymać... Dostanie pan trzymiesięczną pensję i naturalnie koszta powrotu — dorzucił pośpiesznie.

Piotr doznał wrażenia, że uderzono go obuchem między oczy. Nie wierzył własnym uszom. Takiej klęski nie spodziewał się w chwilach najczarniejszego zwątpienia.

— Nie... rozumiem — wyjąkał. — Cóż ja zrobiłem, żeby na to zasłużyć? Pracowałem dla firmy z całem oddaniem. Starałem się....

— I ja tak sądziłem, panie Compigne, dopóki się nie przekonałem, jak rzeczy stoją. Pańska pozorna gorliwość miała, jak się okazuje, dalsze cele. A szkoda. Wielka szkoda. Ale Wy wszyscy, panicze z uniwersyteckiem wykształceniem, jesteście jednakowi. Żaden nie potrafi trzymać się interesu.

Plastyczny umysł ma to do siebie, że pozwoli sobie wszystko wmówić. Santborough wierzył święcie, że to, co powiedział było wyrazem jego własnych uczuć.

— Ależ, panie dyrektorze — rzekł Piotr, otrząsając się z pierwszego oszołamiającego wrażenia, — przecież wy nie możecie pozbyć się mnie w taki sposób. Czy nie rozumiecie, że to dla mnie ruina i że będę musiał zacząć życie od początku?

— Trzeba było wcześniej się nad tem zastanowić. Niech pan nie gani mnie.

— Nie ganić pana, że mi pan zrujnował życie! To mi się podoba.

Santborough nie miał już widocznie nic do powiedzenia. Siedział w znaczącem milczeniu, obracając w ręku wieczne pióro.

— Odwołam się do Moffata — rzekł nagle Piotr.

Santborough westchnął i wyjął z pod poduszki otwarty kablogram.

— Sprawa została mu przedstawiona — rzekł. — I oto odpowiedź. Przyszła dziś zrana.

Piotr wziął w rękę papier i przeczytał słowa wyroku: „Radzę natychmiast oddalić. Moffat.“ A więc i najwyższa instancja okazała się nieubłagana.

— Prosiłbym o wypłacenie kosztów przejazdu w gotówce — rzekł.

Santborough okazał niezadowolenie. Firmy nie lubią mieć w sąsiedztwie odprawionych pracowników. Takie rzeczy mogą być kłopotliwe.

— Ma pan na widoku inną posadę? — zapytał.

— To moja sprawa. Sądzę, że mam prawo żądać wypłacenia kosztów przejazdu na rękę?

— Ależ naturalnie — zgodził się pośpiesznie szef.

— Więc, dobrze. Ale, nim się rozstaniemy, chciałbym panu dyrektorowi zakomunikować, że jeżeli nie jestem obecnie po uszy w długach, to tylko dzięki temu, że mam pewne prywatne środki. O ile wiem, wszyscy wasi młodzi urzędnicy są w długach. Więc ostatecznie tak dużo nie tracę, bo tylko posadę w firmie, która rozmyślnie płaci swoim pracownikom mniej niż wynoszą koszta utrzymania, a to w tym celu, aby się w niej zadłużyli i odcięli sobie drogę odwrotu, czyli możność znalezienia lepiej płatnej pracy.

— Prosiłbym pana o opuszczenie pokoju — wyrzucił przez zęby Santborough, dygocąc ze wściekłości.

— Jeszcze druga rzecz nie podoba mi się u was — ciągnął nieosobistym tonem Piotr — a mianowicie zwyczaj usuwania wybijających się sił, aby zrobić miejsce innym, tańszym. O, dużo mi się u was nie podoba, system obłudy, analfabetyczna ciasnota poglądów, nieortograficzna korespondencja. Ale najgorsze jest to, że utrzymujecie szpiega przeciwko własnemu personelowi.

— Chyba nie panu nas sądzić! — wybuchnął z furją Santborough.

— Owszem, mnie. Dając mi dymisję, dał mi pan dyrektor prawo sądu. Nie potrzebuję się wam dłużej podlizywać. Jestem teraz wolnym człowiekiem i mogę powiedzieć to, co myślę. I dziękuję za to Bogu!

— Idjotyzm! W ten sposób nie naprawia pan sytuacji.

— A pocóż miałbym ją naprawiać? Prawdę mówiąc, nie uśmiechała mi się perspektywa dożywotniego handlowania pieprzem czy czem innem.

— Teraz się panu to przypomniało? — rzekł sarkastycznie Santhborough.

— Nie. Zawsze to sobie uświadamiałem. Ale dopóki mogłem pracować z pożytkiem, czułem się szczęśliwy i zadowolony z losu.... Tylko, że w takiej cuchnącej moralnie atmosferze...

Santborough chciał się odciąć odpowiednio gwałtownie, ale zobaczył, że Piotr jest bliski łez i gniew jego zamienił się w litość.

— Przykro mi ogromnie, że się tak stało — rzekł niezręcznie.

— Na Boga! — wybuchnął Piotr. — Dosyć tej hipokryzji! Do djabła z pańskiem współczuciem. do djabła z.....

Wypadł do sali, w której pracował i jego rozognione oczy zatrzymały się na Ferrisie. Opanował się z trudem i podszedł do niego z podstępnie uprzejmą twarzą.

— Niechno pan wstanie — rzekł tak zwykłym głosem, że zaskoczony kolega posłuchał. — Ma pan plamę na spodniach. Musiał pan na czemś usiąść.

Elegant spojrzał niespokojnie przez ramię na niepokalanie białe spodnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).



KALENDARZYK.

Sobota, 29 listopada. Saturnina i Filemona M. m.
Niedziela, 30 listopada. Andrzeja Apost. Wschód słońca g. 7,19. Zachód słońca g. 15,30.
Poniedziałek, 1 grudnia. Eligjusza B. W. Wschód słońca g. 7,20. Zachód słońca g. 15,30.

Dyżur nocny aptek:

Od dnia 24. 11. do dnia 30. 11. b. r.
Apteka Piastowska, Plac Piastowski 25. telefon 682.
Apteka pod Złotym Orłem, Stary Rynek 14, telefon 98.

Dyżur lekarza kolejowego.

W niedzielę, dnia 30 listopada br. dyżuruje lekarz kolejowy **dr. Kerz,** zast. **dr. Gintyłło,** ul. Gdańska 35, telef. 1988.

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa miejskiej galerji obrazów.

Bibljoteka Miejska (Stary Rynek 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia Pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od 11—13,30 i od 17—18,45.

Bibljoteka Ludowa (Jana Kazimierza 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19. we wtorki i soboty od 15—19.

„Powstanie Listopadowe i wieczór towarzyski z tańcami".

Zestawienie „Powstanie Listopadowe i wieczór towarzyski z tańcami" wygląda na złośliwy żart. Niestety jest to rzeczywista rzeczywistość. Mianowicie Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, ognisko Bydgoszcz, urządza 29 bm. z okazji setnej rocznicy Powstania Listopadowego „Wieczór towarzyski, połączony z tańcami".

Widząc takie zaproszenie, przecierało się oczy i pytało: „Co — K. P. W. urządza uroczystość Powstania Listopadoweg z tańcami?" Najpierw sądziliśmy, że jest to dowcip „primaaprilisowy", urządzony coprawda trochę późno — bo dopiero w listopadzie. Czytając dalej owe zaproszenie, zauważyliśmy podpis p. Stabrowskiego, gorliwego opiekuna K. P. W.

Teraz wyjaśniło się wszystko. Przecież bebechowi przewódcy kolejowi, osławiony inż. Schmidt i starający się jemu dorównać p. Stabrowski robią dużo rzeczy dla zrównoważonego człowieka niepoważnych, a często nawet śmiesznych. Przypomnijmy sobie tylko przedwyborcze harce p. Schmidta, jego sposób agitacji za jedynką, namawianie do jawnego głosowania, umieszczenie płachty wyborczej na gmachu dworca itd. Wszystkie te sprawy wypadały niepoważnie, po meksykańsku, na wesoło. Nie można się więc dziwić, że ludzie tego typu chcą i uroczystość 100-nej rocznicy Powstania Listopadowego obchodzić „towarzysko z tańcami".

Przecież sanacja wszystko — nawet poważne zagadnienia polityczne — rozwiązuje lekko i dowcipnie. Dlaczego więc obchodu Powstania Listopadowego nie urządzić z muzyczką taneczną? Robi się wszystko z hymnem „My pierwsza brygada", pocóż w tak uroczystym dniu przy dźwiękach tej melodji nie zatańczyć sobie „sanacyjnego czardasza?"

Nawet do tak poważnego aktu obywatelskiego, jakim są wybory do Sejmu i do Senatu, prowadzili wójtowie sołtysi i pisarze gminni wyborców z muzyką do urny. Poco więc bohaterów, poległych podczas powstania 1830 r., nie pocieszyć trąbami i nie zatańczyć na ich cześć Be-Be-fokstrota? Tak widocznie rozumują projektodawcy „wieczoru towarzyskiego z tańcami".

Wszystko to piękne i miłe. Taniec to przyjemna rozrywka przedewszystkiem dla sanatorów po zwycięskich wyborach. Ale inicjatorzy tej „tanecznej wieczornicy towarzyskiej" bądźcie chociaż na chwilę rozsądni. Zastanówcie się przecież, że setna rocznica Powstania Listopadowego to trochę więcej, jak zwycięstwo wyborcze „według systemu p. Schmidta". Poważniej należy uczcić takie historyczne zdarzenie... Wypada urządzić akademję z referatem — ale bez tańców.

Fabryka ozdob choinkowych w Bydgoszczy.

Nie wszyscy wiedzą, że te piękne ozdoby choinkowe, zdobiące drzewko w dniu Bożego Narodzenia, wyrabiane są w Polsce. Dalej nawet mało które dziecko Bydgoszczy wie, że te różnobarwne świecidełka wytwarza się w naszem mieście.

Fabryka ozdób choinkowych znajduje się w Bydgoszczy przy ul. Marsz. Focha 40. Założycielem i właścicielem jest p. Bogacz Franciszek, który w 1925 r. uruchomił taką wytwórnię ozdób choinkowych. Uczynił to dlatego, albowiem wszystkie te rzeczy sprowadzano z Niemiec, z Turyngji, która to prowincja jest kolebką ozdób choinkowych. Nie mając w Polsce fachowców tego rodzaju, sprowadził p. Bogacz pierwszych pracowników z Turyngji, przy których Polacy bardzo dobrze się przyuczyli, tak, że dzisiaj zręcznie i doskonale ozdoby te wykonują. Obecnie fabryka dobrze prosperuje, zatrudniając przez cały rok przeciętnie 30 ludzi. Mimo że tylko raz w roku choinkę ozdabiamy, jest jednak takie zapotrzebowanie na ten artykuł, iż wytwarza się te rzeczy przez całe 12 miesięcy. Rozsprzedażą tych ozdób choinkowych zajmuje się „Hadroga" (Hurtownia Drogeryjna, Bydgoszcz, ul. Matejki 1).

Ciekawy spyta się, z jakiego materjału i jak się te błyszczące rzeczy wytwarza? Ozdoby te wyrabia się z specjalnego szkła, dostarczonego z polskich hut szklanych. Pozatem potrzebny jest azotan srebra lakier, farby i inne chemikalja. Najgłówniejszym jednak surowcem do fabrykacji jest gaz, no i elektryczność do zapędu pompy powietrznej. Jakie więc przemiany przechodzi taka barwnie błyszcząca kula, zanim zawieszona zostanie na choince?

Najpierw trzyma się szklaną rurkę nad palnikiem. Gdy szkło topnieje, dmucha się je w formę. Dalej podaje się już kształtną ozdobę do srebrzenia, następnie do suszenia, malowania lub owijania srebrnym drucikiem. Ostatecznie ucina się koniec, kapsluje i pakuje do kartonów, które p. Bogacz także w swej fabryce wyrabia. Takich ozdób choinkowych różnego typu wykonuje się przeszło 600 gatunków. Widzimy tam kulki różnej wielkości, dzwonki, ptaszki, grzyby itd. Także są tam maszyny do przędzenia szkła, które topi się i nawija w formie nitki na drewniane koła. Powstają z tego t. zw. „włosy rusałki". W innym znowu miejscu wyrabia się ognie iskrowe.

Lecz nie tylko gwiazdkowe ozdoby wychodzą z pod „różdżki czarodziejskiej" p. Bogacza. Wyrabia się jeszcze buteleczki do olejków, perfumów, rurki do fermentacji wina i szkło chirurgiczne. Wszystkie te przedmioty szklane odstawia się do „Hadrogi", która wysyła je hurtownie na całą Polskę i do Gdańska. Detalicznie kupić można te ozdoby choinkowe u p. Bogacza, Dworcowa 93.

Na koniec jeszcze kilka słów o „Hadrodze", która to firma na zamówienie zaopatruje takiemi cudnemi ozdobami dzieci Wilna, Lwowa, Krakowa, Katowic, Warszawy, Gdańska itd. Pozatem „Hadroga", hurtownia drogeryjna, założona w 1920 r., będąca pod umiejętnem kierownictwem pp. dyr. St. Cylkowskiego i Stef. Nowaka, rozwija się i ku zadowoleniu zaspokaja szerokie warstwy klienteli Pomorza i Wielkopolski, dostarczając artykuły apteczne, drogeryjne i wszelkiego rodzaju chemikalja i specyfika, a przedewszystkiem bogaty dział ozdób choinkowych daje „Hadrodze" szerokie rynki zbytu w Polsce i zagranicą. Kto się tym działem ozdób choinkowych bliżej interesuje, niech zwiedzi ich wystawę, znajdującą się przy ul. Matejki 1, a będzie zadowolony.

— **Z Teatru Miejskiego.** Dziś o godz. 4 premjera nowej bajki „O królewiczu Dobrotce i o Marysi Sierotce". Obsadę stanowią: panie Andrzejewska Roma, Kopijowska Jadwiga, Maassówna Helena; — panowie: Andrzejewski, Cybulski, Dowmunt, Koczyrkiewicz, Klejer i Lochman. Ceny miejsc bardzo niskie. — W niedzielę bajka po raz drugi i ostatni o godz. 1 w poł. — Niedziela o godz. 8 świetna francuska sztuka z dyr. Stomą i Janiną Martini. Ceny miejsc zwyczajne.

— **W uroczytsości Obchodu Listopadowego** biorą udział podchorążowie bydgoskiej Szkoły Podchorążych. Program bardzo obfity i starannie dobrany. Udział biorą: Chór Szkoły Podchorążych oraz chór teatralny, p. Kaupe i Granowski (śpiewy solowe), podchor. Józef Sobczyński i artysta Teatru Miejskiego p. Józef Klejer (deklamacje), art. p. Helena Arkawin wypowie wyjątek z „Nocy Listopadowej". Początek dziś o godzinie 8

— **Popołudniówka niedzielna.** W niedzielę o godz. 4 pierwszy raz po cenach zniżonych opera w 4 aktcah Verdi'ego p. tyt. „Traviata" z primadonną Janiną Okońską, Hanką Wańską, T. Laskowskim, H. Żuczkowskim i J. Granowskim w rolach głównych.

— **Najbliższa premjera.** Teatr w brawurowym wysiłku postanowił odegrać „Juljusza Cezara" W. Szekspira w tłómaczeniu największego poety Wielkopolski Jana Kasprowicza.

— **Polski Zbór Ewangielicko-Augsburski** urządza uroczystą akademję ku uczczeniu setnej rocznicy Powstania Listopadowego. Akademja odbędzie się 30 bm. o godz. 5 popoł. w sali konfirmacyjnej przy ul. Libelta. Na uroczystość wszystkich zborowników, gości i sympatyków serdecznie zaprasza. Po odbytej akademji odbędzie się herbatka towarzyska.

Dr. Bronisław Nagel.

Jędrzejówki.

W tak ważnej chwili, jak nowe gody, umysł człowieka, zostającego na niskim stopniu rozwoju, pragnie dowiedzieć się, jaka go czeka dola w nowym roku.

Ludy chrześcijańskie rozpoczynały nowy rok od Św. Andrzeja, tj. od dnia w którym do dziś zaczyna się rok kościelny. A że w wilję nowych godów odbywały się wróżby małżeńskie, przeto wilja św. Andrzeja stała się dniem dla tych wróżb uprzywilejowanym, a dziewczęta obrały sobie św. Andrzeja za patrona.

Niezliczone mamy w tym czasie wróżby, odnoszące się do zamęścia dziewcząt i ożenku młodzieńców.

Wróżby miłosne i małżeńskie, tak przypadkowe, jak rozmyślne, stosują przeważnie dziewczęta, wybór bowiem płciowy w Polsce i wogóle u ludów słowiańskich zawisł od mężczyzn; dziewczęta zachowują się biernie, tylko w celu przyciągnięcia ku sobie mężczyzny posługują się wróżbą lub czarami. Praktykują je przedewszystkiem dlatego, że radeby przedrzeć zasłonę, okrywającą ich zamążpójście. Wróżą najczęściej podczas długich wieczorów zimowych, gdy się zbierają u ogniska domowego lub na prządkach.

Niezliczone są sposoby wróżenia przyszłości: z cynowych lub woskowych figur, z cieni padających na ścianę, z gałek chleba, z zastawionych sieci, z gałązki wiśniowej, ze szczekania psów, z obrotu sita, z kabały kładzionej przez babę, z palącego się lnu, z rechotania żab, z ognia, dymu, wiatru itp. We wszystkie te wróżby wierzy lud niezłomnie, a ponadto wierzy w istnienie jakiegoś mistycznego związku między teraźniejszością a przyszłością, i czyni tę od tamtej zawisłą nawet w rzeczach, nie zostających z sobą w przyczynowym związku.

Po takim ogólnym poglądzie przypatrzmy się niektórym wróżbom w szczególności. Wiemy już, że liczba ich legjon. Dlatego podamy tu tylko bardziej dla kultury polskiej charakterystyczne.

Dziewczęta wiejskie wróżą o zamęściu, z kierunku wzlotu biedronki: puszczają ją z ręki, a którędy poleci, z tej strony męża dostaną. Owad ten, zwany też babką, trzymając w ręku, dziewcze mówi: „Od płotka do płotka (licząc), gadaj babusiu, gdzie (w której stronie) będę miała chłopka (kawalera)".

Po zwierzętach dostarcza naszemu ludowi świat roślinny najwięcej sposobności do wróżb i przepowiedni. Tak np. dziewczęta przynoszą do izby naręcz drzew i liczą; jeżeli polan jest do pary, to się w tym roku wydadzą. Albo wybiegają w nocy na podwórze i każda z dziewcząt nabierze w fartuch wiórków i liczy; która będzie ich miała do pary, ta pójdzie tego roku zamąż, w razie przeciwnym czekać musi conajmniej rok cały.

W dzień świętego Jędrzeja dziewczęta sieją len lub konopie i wzywają temi słowy świętego: „Święty Jędrzeju! dajże mi znać, z kim ja będę te konopie brać".

Wróżby powyższe stanowią dział oddzielny, są one bowiem związane z dziejami naszej kultury wogóle i mają bardzo starą metrykę.

Do starych wróżb należą także poniższe:

Dokoła stołu siadają dziewczęta wiejskie, obok nich parobczaki; na stole kładą talerzyki a pod niemi ukryte są przedmioty: pod jednym pieniądz, pod drugim chleb, pod trzecim węgiel, pod czwartym czepek, pod piątym lalka. Chłopcy po kolei podnoszą talerz, a który z nich wybierze pieniądz, przepowiadają mu bogactwo, chleb oznacza dobytek, węgiel — śmierć, czepek — małżeństwo, lalka — dziecko.

Jeżeli dziewczę chce się dowiedzieć kto będzie jej narzeczony, nie śmie cały dzień przed św. Jędrzejem nic jeść; tylko przedtem, nim się położy spać, może zjeść trzy ziarnka pszenicy, a wtedy zjawi się jej we śnie przyszły narzeczony.

Przykłady podane objaśniają dostatecznie skreślony przez nas pogląd ogólny. Kończę więc, a na zakończenie wyrażam życzenie, aby przysłowie, podane na końcu, zamieniło się w proroctwo — dla tych z miłych czytelniczek, które tego gorąco pragną.

W wigilję św. Andrzeja
Spełniona moja nadzieja!

— **Srebrne gody małżeńskie** obchodzą w dniu 2 grudnia pp. Czesław i Franciszka z Latackich Zagórscy, zamieszkali w Bydgoszczy przy ul. Racławickiej 21. Jubilatom „Szczęść Boże!"

— **W koncercie „Echa"**, który się odbędzie dnia 8 grudnia obiecał współudział obok barytona opery poznańskiej p. Aleksandra Karpackiego, także art. teatru miejskiego p. Jerzy Granowski, który odśpiewa partję Stefana ze „Strasznego Dworu". Koncert odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej. Sala ta, obecnie gruntownie przerobiona i powiększona, a do tego nader gustownie odnowiona, jest bezsprzecznie najładniejszą salą i dla doskonałej akustyki nadaje się specjalnie na kocerty.

— **Wystawa choinek Koła Przyjaciół Zw. Harcerstwa Polskiego.** W czasie od 5—8 grudnia odbędzie się wystawa choinek w sali restauracji „Pod Lwem". Mamy nadzieję, że społeczeństwo bydgoskie licznie wystawę zwiedzać będzie.

— **Uroczystość „Dzieci Marji".** W niedzielę 30 bm. o godz. 4.30 w Domu Katolickim przy Farze urządza Stow. Dzieci Marji skromną uroczystość ku czci Cudownego Medalu w setną rocznicę ukazania się Najśw. Marji Panny Wiel. Siostrze Katarzynie Labuore, nowicjuszce Sióstr Miłosierdzia w Paryżu. Zapewne mało osób zna historję Cudownego Medalu i życiorys oraz widzenia skromnej służebnicy św Wincentego a Paulo, której proces beatyfikacyjny już w Rzymie rozpoczęto. Zatem Stow Dzieci Marji zawdzięczając Wielebnej tej Siostrze swoje założenie, pragnie skorzystać z roku i miesiąca jubileuszowego, by szerszy ogół zapoznać z powstaniem tego dzieła zbożnego. W krótkich obrazach przesunie się przed oczyma widzów historja objawień, które miały miejsce przed stu laty w kaplicy domu macierzystego Sióstr Miłosierdzia na Rue du Bac w Paryżu. Na uroczystość tę zapraszają wszystkich, którzy pragną Siostrę Katarzynę poznać. „Dzieci Marji".

— **Komitet T. C. L. na m. Bydgoszcz.** Walne zebranie Komitetu i Podkomitetów T. C. L. w poniedziałek, 1 grudnia, o godz. 7,30 wiecz. w górnej salce Domu Katolickiego przy Farze. O liczny udział uprasza Zarząd.

— **Tow. Śpiewu „Halka" w Bydgoszczy** urządza w sobotę, dnia 29 listopada r. b., w sali „Pod Lwem", ul. Marszałka Focha, wieczorek, połączony z konkursem kwartetów. Kto pragnie spędzić wieczór wesoło, niechaj spieszy na zabawę „Halki".

— **Szkoła powszechna im. Mickiewicza** (Nowogrodzka 3-4) urządza w niedzielę, 30 bm. o godz. 16 w auli szkoły uroczystą akademję z okazji 100-ej rocznicy Powstania Listopadowego. Wstęp bezpłatny.

— **Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych** urządza w jutrzejszą niedzielę wieczorek towarzyski (taneczny) połączony z herbatką o godz. 17 w sali „Harmonja" przy ul. Marcinkowskiego, na który najuprzejmiej zapraszamy kolegów i sympatyków Koła.

— **Baczność Miejscowe Tow. Powst. i Wojaków.** W myśl odezwy Komitetu Obchodu 100-ej rocznicy Powstania Listopadowego podaje się wszystkiem druhom do wiadomości, że dziś, 29 b. m., o godz. 20 odbędzie się uroczystość akademji w Resursie Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej, na którą to wszystkich druhów wraz z rodzinami zaprasza zarząd obwodowy.

— **Grono nauczycielskie XII szkoły powsz. im. Mickiewicza w Bydgoszczy,** widząc wzmożoną akcję niemieckiej polityki, zmierzającą do oderwania naszego Pomorza, na zebraniu Rady Pedagogicznej w dniu 22. 11. 1930 r. postanowiło pomimo dotychczasowych stałych składek na rzecz L. O. P. P. i Macierzy Szkolnej w Gdańsku, opodatkować się na przeciąg roku również na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi" po 1 zł. miesięcznie. Grono nauczycielskie wychodzi bowiem z założenia, że nie starczy poprzestawać na twierdzeniu „nie damy ziemi skąd nasz ród", lecz należy zespolić się pod hasłem czynnej obrony morza i Pomorza. Uświadamając sobie doniosłość zwartego odruchu, wspomniane grono zwraca się do grona sąsiedniej szkoły im. Marcinkowskiego z prośbą, by i ono raczyło zadokumentować swój stosunek do zaborczości niemieckiej.

— **Uroczystość św. Mikołaja w Szkole Podchorążych** odbędzie się tradycyjnym zwyczajem w niedzielę, 7 grudnia, w sali honorowej Szkoły staraniem Tow. Przyjaciół Szkoły Podchorążych. Tegoroczny program przewiduje niezwykle atrakcyjny koncert z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych naszego miasta, przezabawną rewję, zakończoną „Nocą św. Mikołaja w Szkole Podchorążych" w wykonaniu podchorążych oraz wiele innych pełnych humoru i młodzieńczej werwy niespodzianek.

— **II. Wystawa Robót Rodziny Kolejowej.** Zarząd Bydgoskiego Komitetu Niesienia Pomocy Wdowom i Sierotom po prac. kol. podaje do wiadomości, że II Wystawa Robót Rodziny Kolejowej odbędzie się w końcu kwietnia 1931 roku. Uprasza się rodziny pracowników kolejowych o przygotowanie eksponatów. Wystawa bejmować będzie: Dział robót kobiecych, dział malarstwa, rzeźby, wynalazków radjotechniki, fotografji, robót dziecięcych.

Zjazd zarządów i zastępowych S. M. P. okręgu bydgoskiego

odbędzie się w niedzielę, 7 grudnia. Na zjazd powinny wszystkie stowarzyszenia wysłać swoich delegatów. Ponieważ z tym zjazdem połączony będzie kurs zarządów, prosimy, by wedle możności przybyli oprócz członków zarządu także zastępowi, zarządy sekcyj oraz członkowie zwykli, o ile ich stowarzyszenie zechce wysłać. Prezes wzgl. sekretarz niech przygotują krótkie (ustne) sprawozdania.

Zapraszamy również członków Patronatów, ponieważ zjazd zapowiada się brdzo interesująco.

Program: godz. 9. Msza św. w kościele farnym; godz. 10. zebranie oraz kurs zarządów — w Domu Katolickim przy Farze: 1) zagajenie i sprawozdanie obecnych, 2) sprawozdanie z pracy okręgu, 3) wybór naczelnika okręgowego, 4) sprawozdania stowarzyszeń, 5) wolne głosy, 6) pierwszy referat: Rola wychowawcza członka zarządu, 7) dyskusja, 8) przerwa półgodzinna, 9) drugi referat: Jak przygotować i wygłaszać wykłady, 10) dyskusja, 11) trzeci referat: Obowiązki członków zarządu, 12) dyskusja, 13) czwarty referat: Znaczenie zastępu w S. M. P., 14) dyskusja, 15) zakończenie.

Oczekujemy jak największej liczby uczestników.

Zarząd Bydg. Okręgu S. M. P.

— **Strzelanie ostremi nabojami.** Dnia 1 grudnia przeprowadzać będzie 61 pp. Wlkp ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piech. Wlkp. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

— **Baczność pracownicy umysłowi!** Najmniej obznajmieni, z ustawami o ubezpieczeniach społecznych są pracownicy umysłowi. Przeciętny pracownik nie zna najelementarniejszych podstaw, nie wie, ile ma płacić składek i jakie mu przysługują świadczenia, nie zna ani obowiązków ani praw wobec tych instytucyj. Aby zainteresować szerszy ogół pracowników umysłowych istniejącemi ubezpieczeniami, zwołuje Związek Pracowników Kupieckich na środę 3 grudnia o godz. j w hotelu Lengninga wielkie zebranie informacyjne o ubezpieczeniach społecznych. Na zebranie to przybędą referenci z Zakładu Ubezp. Pracown. Umysłowych oraz z Kasy Chorych m. Bydgoszczy. Obowiązkiem każdego pracownika umysłowego jest przybyć na to zebranie i poinformować się dokładnie o swych obowiązkach i swych prawach. Wstęp bezpłatny.

— **Klub Sportowy „S. P. D."** przy Szkole Przemysłowo-Dokszt. w Bydgoszczy urządza ku czci setnej rocznicy Powstania Listopadowego w sobotę, dnia 29 listopada 1930 r., o godz. 7,30 wiecz. uroczysty Wieczór Listopadowy w sali p. Małeckiego (4 Śluza). Na uroczystość niniejszą zaprasza jak najuprzejmiej Komitet.

— **Zabawa.** W sobotę, 29 b. m., od godz. 7 odbywa się zabawa na salach „Strzelnicy", ul. Poznańska, gdzie można się ubawić. Komitet dołożył starań, by ta impreza wypadła zadawalniająco. Przeto, że orkiestra jest doborowa i wyśmienicie zgrana, mamy zaszczyt prosić gości i sympatyków Komitet.

— **Kino Corso.** Dziś po raz ostatni „Czarny jeździec". — W niedzielę premjera dramatu p. t. „U wrót śmierci".

— **Kino Kristal.** „Janko muzykant", przeróbka filmowa słynnej noweli sienkiewiczowskiej, to najwspanialszy utwór kinematografji polskiej. Ile w obrazie tym uczucia, ile przeżyć, ile piękna prawdziwego, ile harmonji... Naprawdę dwie godziny spędzone na „Janku muzykancie", to niezapomniane chwile... Już początek jest niesłychanie uczuciowy... Aż za serce chwyta to gorące ukochanie Boga w drewnianym wiejskim kościółku, to „Niechaj będzie pochwalony...". A krajobrazy? Są one tak piękne, że trudno opisać je piórem... Trzeba je widzieć koniecznie! A są one takie swojskie, takie nasze... Radzimy wszystkim zobaczyć ten obraz przecudny. Dziś o godz. 5 po poł. specjalne przedstawienie. Ceny miejsc zwykłe.

— **Kino Marysieńka** z powodzeniem wyświetla wywierający duże wrażenie polski mówiony dramat życiowy p. t. „Tajemnica lekarza". W rolach głównych śmietanka scen warszawskich z Marją Gorczyńską, Zbyszko Sawanem, Solskim, Stępowskim na czele. Bogaty nadprogram uzupełnia godną uwagi całość.

— **Kino Nowości.** Wielkiem powodzeniem cieszy się największy film polski p. t. „Na Sybir", ilustrujący dzieje bojowników za wolność i niepodległość Polski, którzy ginęli w lochach więziennych i na szubienicach, ale ich męki nie poszły na marne. Dzieje te śledzimy z zapartym oddechem. Pełne one są poświęcenia, miłości i patrjotyzmu. Jadwiga Smosarska dała piękną postać. Bogusław Samborski w roli pułkownika ochrany niezrównany. Adam Brodzisz jest świetny. Dziś, w sobotę 3 seanse o godz. 5, 7 i 9 wiecz.; w niedzielę jak zwykle 4 seanse o godz. 3.20, 5.10, 7 i 9 wiecz.

— **Kino Wojskowe** wyświetla od 28 do 30 bm. dramat w 10 aktach p. t. „Przy dźwiękach tanga". Od dnia 4 grudnia ukaże się na ekranie wielki współczesno-religijny film w 10 aktach p. t. „Deszcz róż" na tle życia i łask św. Tereski.



Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej. Zebranie kwartalne członków odbędzie się **w przyszłą niedzielę 30 bm.**, o godz. 3,30 po poł. w lokalu „Resursy Kupieckiej". Na porządku obrad m. in. **sprawa obchodu gwiazdkowego.** Na zebraniu tem członkowie zechcą zgłosić swe dzieci.



Kronika Policyjna

— **Kradzież roweru.** Gdaniec Walerjan z ul. Długiej 57 zgłosił kradzież roweru z korytarza Sądu Powiatowego.

— **Czyje gołębie?** W komisarjacie II P. P., ul. Dąbrowskiego 14, znajduje się 10 gołębi, pochodzących z kradzieży. Właściciel ich może je odebrać w godzinach urzędowych.



SPORT

Wielkie zawody atletyczne.

Przypominamy miłośnikom zapaśnictwa i ciężarów, iż 30 bm. o godz. 17 popoł. w sali Pod Lwem przy ul. Marszałka Focha, odbędą się wielkie eliminacyjne drużynowe zawody klubów atletycznych „Amator" i „Siła" w zapasach i podnoszeniu ciężarów (próba pobicia rekordu polskiego). Walczyć będzie 7 par do rezultatu i 14 dźwigaczy.

Zawody zapowiadają się bardzo interesująco, ponieważ kluby stawią swoje najlepsze siły, znane na terenie miasta Bydgoszczy.

Z życia kupiectwa.

Zebranie organizacyjne Syndykatu Hurtowni Kolonjalno - Spożywczych.

Naczelna organizacja kupiectwa pomorskiego, Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu, wychodząc ze słusznego założenia, że chwila obecna, w której wszystkie wysiłki idą w kierunku rozbudowy i rozwoju portu Gdyni, najbardziej nadaje się do wzmożenia akcji naszego kupiectwa, zmierzającej do wyswobodzenia się z pod supremacji Gdańska i ujęcia zmonopolizowanego przez firmy gdańskie importu i eksportu, w dniu 14 sierpnia rb. powołała do życia Sekcję Hurtowników Kolonjalnych.

Sekcja ta, mająca na celu m. in. organizowanie wspólnych zakupów z pierwszych źródeł produkcji, badanie konjunktur na rynkach światowych, racjonalizację eksportu i importu, organizację zbytu towarów kolonjalnych wenątrz kraju itp., zainicjowała utworzenie Spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością p n. „Syndykat Hurtowni Kolonjalno - Spożywczych w Gdyni".

Według przyrzeczeń miarodajnych czynników, członkowie Syndykatu zwolnieni być mają od podatku obrotowego, co jedynie zrównać może szanse hurtowników polskich z zagranicznymi.

Zebranie organizacyjne „Syndykatu" odbędzie się w niedzielę, 30 listopada, o godz. 15,30 w sali „Resursy Kupieckiej" w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 7.

Na zebranie to zaprasza się hurtowników kolonialnych Województwa Pomorskiego i Poznańskiego wraz z Okręgiem Nadnoteckim.



Uroczysty obchód setnej rocznicy Powstania Listopadowego odbędzie się w Nakle w niedzielę, 30 listopada br., z następującym porządkiem uroczystości: O godz. 10,45 zbiórka Tow. i organizacyj polskich z sztandarami na rynku. O godz. 11-tej pochód do kościoła na nabożeństwo, poczem pochód na rynek, przemowa i odśpiewanie Roty. O godz. 18-tej na sali Strzelnicy akademja, na której program składają się odczyt o powstaniu listopadowym, śpiewy, deklamacje i koncert orkiestry.

Odczyt o Żeromskim. W niedzielę, 30 bm., o godz. 16 po poł. odbędzie się w auli gimnazjum w Nakle wykład p. prof. Birkenmajera p. t. „Stefan Żeromski jako duchowy wódz narodu".

Konferencja nauczycielska rejonu Nakło I odbędzie się 2-go grudnia br. w Karnowie o godz. 10-tej. Program 1) lekcja: „Pojęcie zdania złożonego i niezbędne w nim znaki pisarskie". 2) Dyskusja nad lekcją. 3) Referat: Nauczanie gramatyki polskiej w szkole powszechnej. Dyskusja. Referat sprawozdawczy p. Pawelskiego. 6) Komunikaty. 7) Zamknięcie.



Program akademji. Uroczystość 100 lecia „Powstania Listopadowego" odbędzie się w Kruszwicy z programem następującym: Dn. 29 bm. o godz. 7.30 wiecz. pochód z pochodniami przez miasto. Przed Magistratem odbędzie się raport. Dn. 30 bm. pochód na nabożeństwo do Kolegjaty, po nabożeństwie złożenie wieńca na grobie poległych o wolność naszej Ojczyzny. Wieczorem odbędzie się uroczysta akademja na sali p. Rucińskiego z następującym programem: 1) Zagajenie, 2) śpiew „Powstańca z r. 1830", 3) deklamacja, 4) referat kier. szk. Jackowiaka pt. „Powstanie Listopadowe", 5) śpiew „Mazur Chopickiego wojaka z r. 1830". 6) deklamacja, 7) na zakończenie odegrana zostanie sztuczka teatralna pt. „Noc pamiętna Belwederu". O liczne poparcie z strony Szan. Obywatelstwa uprasza Komitet Obchodu.

Z kina. Miejscowy Kino-Teatr „Ziemowit" wyświetla znakomity film, przedstawiający życie carskiej Rosji pt. „Tancerka". Jako nadprogram będzie wyświetlany film pt. „Kto jest dyrektorem". Początek seansów w sobotę o godz. 6 i 8 wieczorem, w niedzielę zaś o godz. 3,30, 6 i 8 wieczorem.

Uwaga. Spisy mężczyzn, obowiązanych do przynależenia do Przymusowej Straży Pożarnej, są wyłożone do publicznego wglądu od 28. 11 do 12 grudnia br. w godz. urzędowych. Preliminarz budżetowy na rok 1931/32

wyłożony jest do publicznego wglądu w Kasie Miejskiej od 1 do 7 grudnia br. w godz. od 9 do 12-tej w południe.

„Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem". Jak się dowiadujemy, Stacja Opieki nad Matką i Dzieckim zostanie w dniach najbliższych uruchomiona. Stacja mieścić się będzie w budynku szkoły daw. wydziałowej, i to na parterze i piętrze. Renowacje ubikacyj są już przeprowadzone.



Obchód setnej rocznicy Powstania Listopadowego. W dniu 30 listopada br. urządza Komitet obchodu 100-letniej rocznicy powstania listopadowego uroczysty obchód. O liczne wzięcie udziału Towarzystw z sztandarami w uroczystości prosi Komitet. Program obchodu jest następujący: 1) o godz 8,45 zbiórka Towarzystw na placu św Jana; 2) o godz. 9-tej uroczysta msza św.; 3) wymarsz na cmentarz i złożenie wieńca na grobie poległych powstańców; 4) powrót do miasta, ustawienie sztandarów w ratuszu i zaciągnięcie warty honorowej; 5) o godz. 5-tej po południu zbiórka Towarzystw wojskowo - wychowawczych przed ratuszem w celu wzięcia udziału w capstrzyku; 6) o godz. 6-tej akademja w sali p. Rafińskiego.



Z życia chóru męskiego „Echo". Dnia 24 b. m. odbyło się w Hotelu Centralnym nadzwyczajne walne zebranie Chóru Męskiego „Echo". Zebranie zagaił prezes p. prof. Rekowski. Po załatwieniu kilka drobniejszych spraw przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: marszałek zebrania p. prof Krupa, pp. A. Synak, prezes; prof. Rekowski, wiceprezes; T. Wojczyński, sekretarz; Pardella, skarbnik; p. Bzdzion, bibljotekarz. Dyrygentem został nadal p. dr. Sumiński. Następnie ułożono częściowy program pracy „Echa" na przyszłość, a zwłaszcza regularne uczęszczanie wszystkich członków na lekcje śpiewu, odbywające się co wtorek i piątek o godz 8 wieczorem w auli gimn. żeńskiego. W tych dniach przyjmuje się też nowych członków.

Nieszczęście samochodowe. Na szosie starogardzkiej w pobliżu Jabłonowa wydarzył się wypadek samochodowy Autobus, jadący z Pelplina w pełnej jeździe trącił o wóz, wjeżdżający z prawej strony szosy i całą siłą rzucony został na przydrożne drzewo. Z 8 podróżnych znajdujących się w autobusie, jeden złamał obie nogi, szofer i dwóch innych odniosły rany lżejsze. Cała karoserja autobusowa została strzaskana.



CZARNKÓW.

Akademja ku uczczeniu setnej rocznicy Powstania Listopadowego. Staraniem Kółka Literackiego im. Adama Mickiewicza tutejszego gimnazjum, odbędzie się dn. 29. 11. 30 r. o godz. 8-mej wieczorem w sali „Hotelu Dworcowego" uroczysta akademja ku uczczeniu setnej rocznicy Powstania Listopadowego. Na program złożą się: przemówienie, deklamacje, chór i reprodukcje muzyczne. Na zakończenie odegrane zostaną dwa fragmenty z „Dziadów" A. Mickiewicza. Bilety w cenie od 2 zł. do 50 gr., młodzież szkolna 30 gr., przy kasie. Czysty dochód z przedstawienia przeznaczony jest na założenie świetlicy uczniowskiej.

Fundacja im. Geista. Wnioski o udzielenie zapomóg z Fundacji im. Geista przyjmuje Magistrat.

Uroczystość listopadowa w Tow. Przemysłowców. Z okazji 100-nej rocznicy Powstania Listopadowego Tow. Przemysłowców w Czarnkowie urządza uroczystość w niedzielę, 30 listopada, o godz. 8-mej wieczorem w sali „Hotelu Dworcowego". Program jest następujący: Słowo wstępne, deklamacja, przemówienia stosownie do uroczystości, referat o powstaniu i zakończenie. Wstęp wolny!

WIELEŃ, pow. Czarnków.

Jarmark na konie oraz kramny odbędzie się w Wieleniu w środę 10-go grudnia br.

Programy radiofoniczne.

Niedziela, 30 listopada 1930 r.

Warszawa, 212,5 kc., 12 kW., 1 411,7 m.

9 30—11,00. Nabożeństwo z kościoła na Woli.
12,00. Inauguracja zjazdu Historyków Polskich w Warszawie.
12.10. Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.
14.20. Muzyka.
15,40—16,00. Audycja dla dzieci.
16 25—17,15. Koncert z płyt gramofonowych
17.15—17,30. Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy.
17,40. Koncert.
19.40. Muzyka z płyt gramofonowych.
20.30. Koncert popularny.
22,15. Duety wokalne.
23,00—24,00. Muzyka taneczna z restauracji „Bristol".

Poznań, 896 kc., 1,5 kW., 334,8 m.

8,45—9,30. Koncert poranny w wykonaniu orkiestry klubu mandolinistów.
9,30—9,10. Gazeta poranna R. P.
10,15—11,45. Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej.
17.30—18.30. Koncert gramofonowy.
18,45—19,45. Koncert popularny.
20 00—20.15. Interludjum muzyczne.
22,15—24,00. Muzyka taneczna z cukierni „Wielkopolanka".

Katowice, 734 kc., 10 kW., 408,7 m.

10,00. Transmisja z Katedry św. św. Piotra i Pawła.
12,00. Inauguracja zjazdu Historyków Polskich w Warszawie.
12,10 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.
14,20—14.30. Muzyka z Warszawy.
15,40—16,00. Transmisja z Warszawy. Audycja dziecinna.
16,55—17,15 Koncert z płyt gramofonowych
17,15—17.30. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne".
17,40—19.00. Koncert z Warszawy.
20,30—21,10. Koncert popularny z Warszawy.
22,15. Duety wokalne.
23.00—24,00 Muzyka taneczna z Warsz.

Poniedziałek, 1 grudnia 1930 r.

Warszawa, 212,5 kc., 12 kW., 1 411,7 m.

11,40. Przegląd prasy krajowej P. A. T.
12,10. Muzyka z płyt gramofonowych.
15,00—15,20. Komunikat gospodarczy.
16,10—16,25. Opowiastki dla dzieci starszych.
16 45. Muzyka z płyt gramofonowych.
17,45. Muzyka lekka.
19.25—19.35. Muzyka z płyt gramofonowych
20.30. Koncert międzynarodowy z Belgradu.
22.15. Koncert z płyt gramofonowych.
23.00—24.00. Muzyka taneczna z kawiarni „Polonja".

Poznań 896 kc., 1,5 kW., 334,8 m.

7,15—8,00. Gazeta poranna R. P.
13,05—14,00. Koncert gramofonowy.
17.45. Koncert popołudniowy,
20 30. Koncert międzynarodowy z Belgradu.

Katowice, 734 kc., 10 kW., 408,7 m.

11,40. Przegląd prasy kraj PAT.
12.10—13.10. Koncert z płyt gramofonowych
15.00. Komunikat gospodarczy.
16.55—17,15. Muzyka z płyt gramofonowych
17 45—18,45. Muzyka lekka z Warszawy.
22.15. Koncert z płyt gramofonowych.
20.30. Koncert międzynarodowy z Belgradu.
23,00—24,00. Muzyka taneczna.

GIEŁDY

Giełda Poznańska.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominału)
5% Pożyczka konwersyjna 49,25% P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 38,50—38,75% P.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)
Bank Polski I. em. 159,— P.
Tendencja spokojna.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 28. 11. 1930 r.

Spędzono 3 krowy, 420 świń, 79 cieląt, 93 owiec; razem 595 zwierząt.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 28. 11. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,5 f. w. h.); b) pszenicy 744 gr. (126,4 f. w. h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr (113,1 f. w. h.); d) owsa 568,5 gr. (78,1 f. w. h.).

„Ceny orjentacyjne" parytet Poznań

Żyto	18 50— 19,00
Usposobienie słabsze.	
Pszenica	25,00— 26,50
Usposobienie słabsze.	
Jęczmień przemiałowy	18,75— 21,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień-browarowy	25,00— 27,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	18,75— 20,00
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	32,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	44,50— 47,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11,75— 12,75
Otręby pszenne	13,00— 14,00
Otręby pszenne (grube)	14,50— 15,50
Rzepak	41,00— 43,00
Groch Victoria	27,00— 32,00
Ziemniaki jadalne	2,00— 2,30

Ogólne usposobienie spokojne.

Firma ST. SZUKALSKI, BYDGOSZCZ notowała w ostatnich dniach za:

Koniczynę czerwoną 200—280, koniczynę białą 320—450, koniczynę szwedzką 180 do 200, koniczynę żółtą łuszczoną 90—120, koniczynę żółtą w łuskach 45—60, inkarnatkę 140—160, przelot 100—120, tymotkę 50—60, rajgras krajowy 80—100, seradelę 40—46, wykę latową 22—26, wiczkę zimową 50—60, peluszkę 22—24, groch polny 18—22, groch „Wiktorja" 24—30, gorczycę 40—46, rzepak zimowy 44—46, rzepik letni 55—60, konopie 60—70, siemię lniane 54—60, proso żółte 40—46, tatarkę 22—24, mak biały 80—100, mak niebieski 75—85 zł.

Cena za 100 kg.

RUCH W TOWARZYSTWACH

Tow. Powst. i Woj. Szwederowo. Dziś, 29 b. m., o godz. 20 wiecz. odbędzie się uroczysta akademja z okazji 100 rocznicy Powstania Listopadowego w Resursie Kupieckiej, ul. Jagiellońska, na którą wszystkich członków wraz z rodzinami zaprasza zarząd. Wstęp wolny.

Zw. b. Zaw. Wojsk. Następne zebranie odbędzie się w dniu 2 grudnia w lokalu p. Cymera, restauracja „Pod Lwem" przy ul. Marszałka Focha 3. Uprasza się o przybycie wszystkich członków oraz przyjmuje się nowych. — Przypomina się o urządzeniu strzelania z wiatrówek o nagrody w lokalu p. Cymera w czasie do 23 grudnia codz. od godz 18—23, zaś w niedziele i święta od godz. 16—23. — Sekretarjat Zarządu Koła mieści się przy ulicy Poznańskiej 15 u kol. Sassa.

Związek Pracowników Kupieckich. W środę, 3 grudnia, o godz. 8 w hotelu Lenninga wielkie zebranie informacyjne w sprawach ubezpieczeń społecznych. Referaty wygłoszą specjalni delegaci z Zakładu Pracowników Umysłowych w Poznaniu oraz z Kasy Chorych m. Bydgoszczy. Przybycie wszystkich członków konieczne. Goście mile widzeni.

Związek Pracodawców zawodu krawieckiego w Bydgoszczy. Zebranie miesięczne w poniedziałek wiecz. o godz 8,30 w lokalu p. Boehlkego, Jagiellońska 38.

Bydgoski Klub Sportu Wędkarskiego. Miesięczne zebranie 3 grudnia o godz 20 w lokalu p. Mellera. Sprawa wydzierżawienia Starej Brdy.

Tow. Powst. i Woaków Wilczak-Okole. W poniedziałek 1 grudnia o godz. 18 w sali p. Maleckiego, 4 śluza zebranie zarządu, w sobotę, 29 bm., o godz. 18 w sali pana Maleckiego

Klub Sportowy „Iron". W sobotę 29 bm o godz. 19,30 schadzka w sali restauracji Złoty Róg na Okolu.

S. M. P. Białych Orląt. W niedzielę 30 bm. po nieszporach w sali Domu Katolickiego, ul. Dąbrowskiego zebranie reorganizacyjne. Bardzo ważne sprawy. Dla oddziału młodszego zebranie reorganizacyjne w niedzielę przed nieszporami. Miesięczne plenarne zebranie dla obu oddziałów w przyszłym tygodniu.

Rozkaz! Sokół konny. Zbiórka w niedzielę 30 bm. w koszarach 16 p. uł. o godz. 7.45 w umundurowaniu galowem. Przybycie wszystkich druhów konieczne z powodu ważnych spraw. Naczelnik.

Societo Esperanto. Kurs języka Esperanto dla początkujących rozpocznie się

pod fachowem kierownictwem pedagoga esperanckiego na początku grudnia br. Kurs potrwa około 3 miesięcy. Lekcje odbywać się będą dwa razy tygodniowo w godzinach wieczornych. Po ukończeniu kursu nastąpi rozdanie osobnych świadectw. Opłata za cały kurs włącznie podręcznika wynosi 15 zł. Niezamożnym i uczniom udziela się zniżki. Zgłoszenia przyjmuje się we wtorki i piątki w godz. od 12—13 i 18-19 w sekretarjacie Bydgoskiego Tow. Esperantystów, Bydgoszcz, Kościelna 1 II p. Na dowolną konserwację esperancką spotykają się esperantyści w każdy poniedziałek o godz. 20 w lokalu kawiarni „Promień", Śniadeckich 9.

Tow. Powst. i Wojaków „Macierz" prosi wszystkich członków z rodzinami o przybycie na uroczystą akademję w dniu 29 b. m. do Resursy Kupieckiej. Początek akademji o godz. 20. Wstęp wolny. Poczet sztandarowy. — Zebranie plenarne 1 grudnia o godz. 19 w lokalu Patzera Członków zalegających ze składkami, wzywa się do uregulowania ich na zebraniu. Zbliża się walne zebranie. — Zebranie zarządu o godzinie 18.

Tow. kol. ośw. kob. Zebranie w niedzielę, dnia 30. 11 1930 r. o godz. 5 po poł. u p. Mellera, Plac Piastowski.

Tow. oświat. „Lech". Posiedzenie uroczyste z okazji setnej rocznicy Powstania Listopadowego w poniedziałek, 1 bm w lokalu p. Mellera przy Placu Piastowskim. Początek o godz. 20.

Kol. Grupa Powstańców Narod. z **roku 1918/1919** dnia 29 b. m. bierze udział w akademji, którą urządza Komitet b. wojsk. w Resursie Kupieckiej.

Kat. Tow. Rob. Pol. przy kościele Najśw. Serce Jezusa. Uroczyste zebranie miesięczne połączone z setną rocznicą Powstania Listopadowego w niedzielę, 30 b. m., o godz 4.30 po poł. w Kasynie Kolejowem przy ul. Zygmunta Augusta. Referat wygłosi wicepatron ks. Degórski na temat „Setna rocznica Powstania Listopadowego". O jak najliczniejszy udział członków i parafjan uprasza się.

Redaktor odp.: — **Kazimierz Malycha.**

DR. PIOTR DZIUBAŃSKI

ADWOKAT W BYDGOSZCZY

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 28 listopada 1930 o godz. 12-ej przeżywszy lat 49.

Żona z dziećmi i rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1-go grudnia 1930 r., o godzinie 3-ciej po południu z kaplicy cmentarza farnego.

n-1306 Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Serca Jezusowego we wtorek, dnia 2-go grudnia 1930 r., o godzinie 9-tej rano

---

W środę, dnia 26. XI. popoł., o godz. 7,30 zakończyła nagle na udar serca swój doczesny żywot moja kochana żona, kochająca córka i siostra śp.

JÓZEFA REPKOWA

z domu Danielewicz D-720

w 37 roku życia.

W ciężkim smutku

Mąż z synkiem, rodzice, siostry i bracia.

Bydgoszcz, Barcin Wapienno, Poznań. Racławice na Polesiu.

Wyprowadzenie zwłok z Bydgoszczy do Barcina w niedzielę, o godz. 12, wprowadzenie do tamtejszego kościoła w niedzielę, o godz. 3,20 po południu. W poniedziałek o godz. 10,30 żałobne nabożeństwo i eksportacja zwłok na cmentarz.

Sporządzam

bilansy

Andrzej Burzyński

rewizor ksiąg

zaprzysiężony przez Izbę Przemysłowo-Handlową

BYDGOSZCZ

ul. Sienkiewicza nr. 47

tel. 206. n-3253

Dnia 28 listopada 1930 zmarł

Dr. Piotr Dziubański

n-1307 **adwokat**

W zmarłym straciliśmy zacnego przełożonego.

Cześć Jego pamięci!

Personel biura adwokackiego.





PIERZE

gęsie chemicznie czyszczone	funt	6,75
gęsie chemicznie czyszczone	„	8,50
gęsie z puchem chemicznie czyszczone	„	9,75
gęsie z puchem chemicznie czyszczone	„	11,45

PUCH

chemicznie czyszczony czysto biały . .	funt	16,85
chemicznie czyszczony czysto biały . .	„	20,75
chemicznie czyszczony czysto biały . .	„	26,50

PIERZE na poduszki dekoracyjne . . . . . . „ **1,75**

INLETY

w szer. 80 cm. cena za 1 mtr.	zł 9.50, 7.85, 6,50, 5.75,	2,75
„ 90 „ „ „	10.85, 8.45, 7,85, 6.50	3,20
„ 140 „ „ „	16.50, 14.50, 12.50, 9.85	4,95
„ 160 „ „ „	18.75, 15.75, 13.95, 11.45	5,75

Gatunki prawdziwe w kolorze na słońce i kwasy, taksamo nieprzepuszczające pierza i puchu, zaco pełna gwarancja.

Wielki wybór drelichów i adamaszków

na spodki, materace i markizy.

Na zamówienie dostarcza się już gotowe poduszki, pierzyny i kołdry ściśle wedle życzeń Szan. Klienteli w czasie jaknajkrótszym.

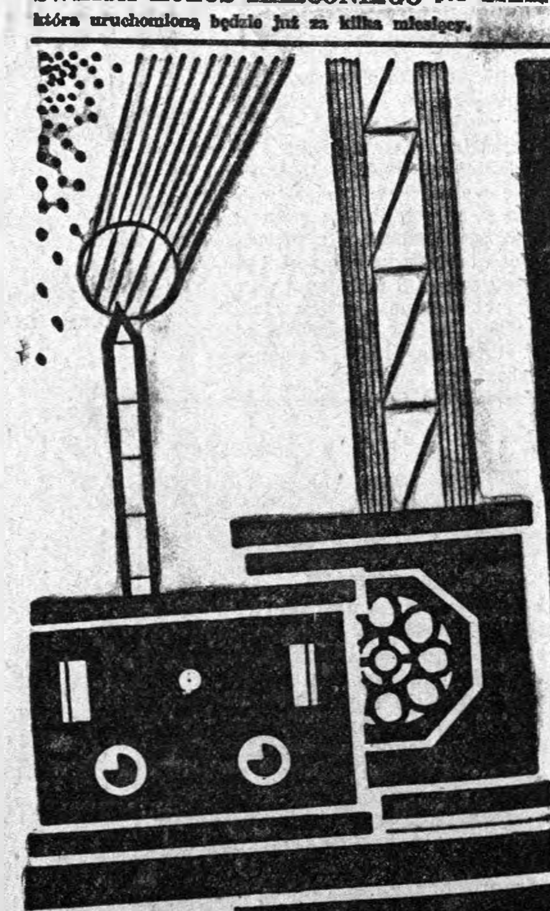
Be De Te

BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Tel. 3-54 i 17 **Bydgoszcz** Gdańska 10-12

CLOU SEZONU RADJOWEGO 1930/31

to NAJPOTĘŻNIEJSZA radjofoniczna STACJA ŚWIATA KOLOS MARCONIEGO pod Warszawą, która uruchomioną będzie już za kilka miesięcy.



NIESKAZITELNIE CZYSTY ODBIÓR

świadczy o wybitnej jakości nowych modeli MARCONIEGO, a mianowicie:

4-o lampowy odbiornik do sieci oświetleniowej lub akumulatora i baterji w połączeniu ze znakomitym 4-o biegunowym, luksusowym głośnikiem MARCONIVOX S II, lub też

[illegible] odbiornik z wbudowanym głośnikiem, prostownikiem i eliminatorem wyłączającym z łatwością stację lokalną. Cena zł. 1.150.

Zapoznajcie się z nowym systemem sprzedaży Marconiego.

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A.

Warszawa, Narbutta 29.

Do nabycia we wszystkich większych firmach radjotechnicznych. 4723

PIECE w rozmaitych gatunkach tylko wyrobu krajowego

poleca po przystępnych cenach

Fa. Juljusz Musolff

Tow. z ogr. poręką n-974

Bydgoszcz, Gdańska 6 - tel. 26 i 1650

Czy chcesz się dowiedzieć co powie o Twoim charakterze, zdolnościach, przeznaczeniu słynny Psycho-Grafolog **Szyller-Szkolnik?** Napisz natychmiast imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32 Niniejsze ogłoszenie i 75 gr. znaczkami pocztowemi na przesyłkę załączyć. Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego medjum Evigny- Rara zł. 3. n.1293



Czytajcie Gazetę Bydgoską!

Napisowy wiersz tłusty 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr., 5 liczb = 1 słowo. i, w, z, a = każde stanowi słowo.

OGŁOSZENIA DROBNE

na ten sam dzień, przyjmuje się tylko do g. 9 rano.

Znak ofertowy (naprzykład: z 1864, n 5243 b 3582 itd.) = 1 słowo. Dla poszukujących posad 20 proc. zniżki

30% zniżki!

Taniej niemożliwie już od 35 zł.

Materace

pełnowysłane wraz siatką „HEUREKA"

Takich cen nie było jeszcze. Wyjątkowa okazja świąteczna. Największa wytwornia w miejscu.

Marsz. Focha 32

KUPNO

60 LTR.
mleka dziennie z majątku poszukuje Gąszczak Dworcowa 31 d-1288

PIANINO
złotych 800 do 1000 kupię. Of do Gaz. pod nr. 1678.

KUPIĘ
dobrze prosperującą fabryke lub przedsiębiorstwo handlowe ewentualnie wstąpię jako wspólnik. Wyczerpujące spieszne oferty upraszam do Gaz. Bydgoskiej pod nr 1436 d-1436

POSZUKUJĘ
dzierżawy lub kupna ubikacji nadającej się na ślusarstwo albo zaprowadzone w mieście powiatowem dużej wsi kościelnej. Of. do Gazety Bydg. pod d-1625

KUPIĘ
plac pod budowlęw Gdyni lub z małem zabudowaniem proszę o przesłanie ceny m² d-1564

KANAPY
tanio, kluby, leżanki otomany Marszałka Focha 32. d-717

DZIERŻAWY

KIOSK
wydzierżawię w ruchliwem miejscu Bydgoszczy. Zgłoszenia do Gaz. Bydg. pod „Inwalida" d-1693

POSZUKUJĘ
w Bydgoszczy małego lokalu fryzjerskiego z 2 pokoj. mieszk. i kuchnią. Helena Narlochówna, Solec Kujawski, ul. Kujawska 33. p1691

POSZUKUJĘ
dzierżawy ogrodnictwa wraz z mieszkaniem. Zgł. do Gaz. Bydg. pod d-1634

WOLNE POSADY

Poszukujemy. Otworzymy natychmiast w tej okolicy składnicę wysyłkową i poszukujemy zaufanego

pana

obojętnie jakiego zawodu oraz miejsca zamieszkania. Dochód miesięczny zł. 800 do 1000.— Czynność nie wymaga żadnego składu podróżowania czy kapitału zakładowego i uprawiać ją można jako zatrudnienie poboczne. Zgłoszenia piśmienne pod nr. 419 do biura ogłoszeń „PAR", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. d1275

Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni. gramatyki polskiej, oraz ekonomji Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów A.W.|n-430

PODZASTĘPCÓW
także hurtowników poszukuje się celem sprzedaży (składom spółdzielniom etc.) oszczędnego i bezkonkurencyjnego artykułu 25 |. zysku. Zgłoszenia pod nr. 243 do Gazety Bydg. d-702

Dobra egzystencja
Poszukuję wspólnika do księgarni z gotówką 10—15 000 zł. znajdującej się w wojew. mieście (50 tysięcy mieszkańców) gdzie tylko są dwie księgarnie Wczesne oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1643.

Do dzieci
poszukuję
od 15 grudnia inteligentnej panienki. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem warunków przesłać pod adresem Drowa Zambrzycka, Grudziądz Ogrodowa 35. d-694

POSAD POSZUK.

APTEKARZ
aprobowany poszukuje posady lub dłuższe zastępstwo. Posada, dobre referencje. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1675.

MISTRZ
ślusarsko-tokarski wyspecjalizowany z branży samochodowej poszukuje posady zaraz lub później. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1672.

MŁYNARZ
kawaler, lat 26, świadectwa i referencje bardzo dobre pracował samodzielnie, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr.1683



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927.
Zastępca na Poznań i Pomorze: Kłaczyński i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 21.

Nasza

Zupełna Wyprzedaż

z powodu zwinięcia interesu — to niezwykła

okazja taniego zakupu wypraw i podarków gwiazdkowych

Posiadamy jeszcze ogromne zapasy białych płócień w szerokościach 140, 160 i 200 ctm. na powłoki pościelowe i prześcieradła.

Inlety na wsypy i dreliszki na spodki w znanych najlepszych gatunkach sprzedajemy z bardzo znaczną zniżką cen.

!!!

Materjały na suknie czysto wełniane teraz już po 3,50 zł za mtr.
Gotowe suknie damskie oddajemy wprost za bezcen
Pulowery męskie czysto wełniane teraz zł 6,50
Manszestrowe ubranka dla chłopców teraz zł 10.50
Partja spodni męskich (do pracy) **teraz para zł 4,50**

!!!

Sukna - Jedwabie - Bielizna - Trykotaże - Kołdry - Dywany

Zdumiewająco tanio! n-1301 Częściowo niżej własnej ceny kosztu!

Godziny sprzedaży od 8—12 przed poł. i od 2 do 6 po południu

Siuchniński i Stobiecki

Telefon 123. **Bydgoszcz** Stary Rynek 3.

DZIEWCZYNA
uczciwa, sumienną poszukuje posady do dzieci lub do wszelkiej pracy domowej od 1 grudnia. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1680.

MŁYNARSKI
czeladnik poszukuje pracy zaraz. Oferty pod „Młynarz" do Admin. Gazety Bydgoskiej d-1675

PODRÓŻUJĄCY
rozmaitych artykułów znajdą zyskowny uboczny zarobek Zgłoszenia listownie: Gospodarczy Zakład Kredytowy Lwów, Wałowa 11 a d.3136

AKWIZYTOR
w wszelkich działach ogłoszeń poszukuje od 1. XII. posady. Referencje pierwszorzędne.— Zgłoszenia pod D.1000 d1803

POKOJE

MEBLOWANY
pokój dla 2 panów zaraz do wynajęcia. Grodzka 16 I p.

1—2
pokoje dobrze umeblowane z pokojem dla służącej wśród mieściu poszukuje. Wiadomość do firmy „BATA" plac Teatralny 3. d-1734

POKÓJ
dla dwóch panów Ugory 11 II. p. prawo d-728

DOBRY
umebl. pokój do wynajęcia Jezuicka 10 II p. d-729

POKÓJ
elegancki wydzierżawię Pomorska 3. parter d-731

MIESZKANIA

4—6
pokojowego mieszkania wprost od gospodarza za miesięcznym czynszem wśród miasta od zaraz poszukuję. Zgłosz. pod nr. 716 do Gaz. Bydg.

MIESZKANIE
3 pokojowe bez odstępnego, narazie duży próżny pokój z urządz. kuch. od gospodarza darmo za pożyczkę około 3 tys. zł. Od marca całość z czynszem 60 zł. mies. Okolica początek Kujawskiej. Of. Komfort I Gaz. Bydg. d1696

OŻENKI

KAWALER
wysoki, lat 33, wykształcony poszukuje wspólniczki z kapitałem 15000 wzwyż. Cel matrymonjalny. Oferty do Gaz Bydgoskiej pod nr. 1595.

DLA
mej szwagierki panny lat [illegible] szatynki posiadająca gotówki 6000 zł. poszukuję stosownej partji najchętniej rzemieślnik lub urzędnika wdowcy ni wykluczeni. Cel matrymonjalny. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1689.

KAWALER
lat 24 urzędnik, gospodarczy posiadający wzorowe gospodarstwo rolne wartości 60 ty[s.] pozna pannę inteligentną wzorową gospodynię posag obojętny. Oferty z fotografją do „PAR" Toruń pod „Kawaler" n-1176.

BRUNET
inteligentny poszukuje znajomości z piękną panią w celu towarzyskim. Oferty do Gaz. Bydgoskiej pod „Brunet" 168[illegible]

LEKCJE

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela

G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Marszałka Focha 43
d-1682

Wyuczamy

księgowości, stenografji, pisania na maszynach starannie i fachowo początek 2 grudnia 1930. postęp Bydgoszcz, Św. Trójcy 6a d.71[illegible]

ROŻNE

STAŁA POSADA
i urządzeniewraz z towarem za zł. 2000 zł. zaraz do objęcia Zgłosz. pod: skrytka pocztowa 65. **Wejherowo** Pomorze d-1262

10 - 20 TYSIĘCY
poszukuję na pierwszą hipotekę w Poznaniu. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1687.

OBIADY
kolacje mięsne jarskie, kuracyjne znane ze swej dobroci poleca Kawiarnia „Ziemiańska" Pomorska 5. n.1313

PIĘĆ
tyś. pożyczki za umiarkowanym procentem na przemysł bezkonkurencyjny, rzecz traktuje się uczciwie. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1673.

POSZKODOWANI
wojenni uszkodzeni na zdrowiu mogą jeszcze wnioskować o rentę inwalidzką. Biuro Porad Wojskowych Długa 5 Miernik. n.1033

Przyjmuję do szycia nowe i przerabiam stare
kołdry
„Pracownia Warszawska"
ulica 20 Stycznia 13 parter

WSPÓLNIKA
z gotówką 1500 złotych poszukujemy na dobrych warunkach. Oferty do Gaz. Bydg pod nr. 1681.



Drukarnia Polska Sp. Akc. Oddział Bydgoszcz Marszałka Focha 39

Abonament w Bydgoszczy w ekspedycji i agenturach wraz z dodatkami **„Przy Rodzinnym Stole", „Gazeta Sportowa" i „Życie"**, wynosi miesięcznie **2,20 zł.** z odnoszeniem do domu przez listowego **2,59 zł.** w agenturach prowincjonalnych **miesięcznie 2,20 zł. z odnoszeniem do domu przez roznosicieli 2,50 zł.** — kwartalnie **6,60 zł. na pocztach przez listowego w dom 7,76 zł.** W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t.p. wydawnictwo **nie odpowiada za dostarczenie pisma**, prenumeratorzy **nie mają** prawa do odszkodowania. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia 25 **groszy** wiersz milim. na stronie 6 łam. Reklamy na stronie 4 łam. szerokości 67 milim.: za tekstem milim. **60 groszy**. w tekście na drugiej i trzeciej stronie **1 złoty**, na dalszych stronach **85 groszy**, Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 **groszy**, każde dalsze **15 groszy**, dla poszukujących pracy 20 % zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia na ten sam dzień przyjmuje się tylko do godziny 9-tej przed południem.
Skrzynka pocztowa nr. 54. Konto czekowe: **P. K. O. Poznań nr. 203 644.**